



Zespół „Boruta” na Dniu „Kuriera Wileńskiego” w Mejszagole

## Święto dla przyjaciół

„Cieszymy się, że przywieźliście dla nas to święto. Jest zawsze przyjemnie ponownie spotkać się ze swymi prawdziwymi przyjaciółmi” — mówili po zakończeniu koncertu z okazji Dnia „Kuriera” w Mejszagole sympatycy naszego dziennika.

Przed rozpoczęciem koncertu z nieukrywaną obawą mówiono: „o, chyba że niemiłosiernie padający deszcz odstraszy widzów i koncert odbędzie się w na wpół pustej sali. Taka perspektywa szczególnie martwiła młodych artystów przybyłych na koncert do Mejszagoly z dalekiego Zgierza (Polska Centralna — red.) Nic z tego, mimo że tego dnia lało jak z cebra, pięć minut przed rozpoczęciem koncertu na sali Mejszagolskiej Szkoły Średniej dosłownie nie było gdzie jabłku upaść. O tym, że tradycja czytania „Kuriera” w tych stronach nie zostanie zaprzeczona, świadczyła obecność na sali wielu młodych twarzy.

— Najważniejsze wydarzenie tych dwóch lat w życiu dziennika, to oczywiście ubiegłoroczne obchody jubileuszu 50-lecia „Kuriera”. Bardzo niewiele gazet na Litwie może poszczycić się tym, że potrafiło przetrwać na niełatwym rynku prasowym przez ponad pół wieku — powiedział wydawca „Kuriera” Zygmunt Klonowski.

Redaktor naczelny dziennika Aleksander Borowik podziękował mieszkańcom gminy mejszagolskiej za aktywny udział we współtworzeniu gazety. „Szczególne podziękowania należą się uczniom polskich szkół, którzy próbują swe



Dziewczyny fruwały w tańcu lekko jak piórka, a ich partnerzy bez wytchnienia zataczali wymyślne piruety

Fot. Marian Paluszkiwicz

młode pióra na naszych łamach” — powiedział redaktor. W spotkaniu z czytelnikami wziął udział również autor publikowanych na łamach „Kuriera” artykułów na te-

maty gospodarcze, poseł na Sejm Artur Płocki, który się przyznał, że cotygodniowe pisanie do gazety po prostu dyscyplinuje go. Oprócz Artura Płockiego do „Kuriera” na ak-

tualne tematy pisali również inni posłowie na Sejm: Waldemar Tomaszewski, Jan Mincewicz, Aleksander Popławski.

(Dokończenie na str. 3)

Finał konkursu „Wiedza – paszportem do Europy”

## Kapitał szkoły polskiej



Tak kibicowali uczniowie z „mickiewiczówki” Fot. Bronisława Kondratowicz

I oto cała dzielna dziesiątka przystąpiła do finałowych zawodów w konkursie „Wiedza — paszportem do Europy” o laury najlepszego ucznia polskiej szkoły na Litwie. Konkurencji na ostatniej prostej było pięć. Ale jakich!

Jak zaznaczyli niektórzy spośród nauczycieli, kibicujących swoim laureatom, pytania były tak trudne, że nauczyciele również musieli zastanowić się nad odpowiedziami. Zresztą, gdy się uwzględni, że w pierwszych etapach konkursu ubiegało się ponad 2 tys. uczniów, to wytypowana dziesiątka, już sama w sobie jest zwycięska.

Finał konkursu zrealizowanego przez „Radio Znad Wili” odbywał się w ubiegłą sobotę w DKP i był przeprowadzony naprawdę po europejsku. Laureaci dziesięciu szkół przybyli na swój tak odpowiedzialny egzamin w asyście swoich kibiców. To oni tworzyli nie tylko bardzo wymowne tło do konkursu, ale też aktywnie brali w nim udział. Niczym na firmamencie unijnym rozsypały się złote gwiazdy — tak wyglądali wszyscy kibice w żółtych koszulkach z „mickiewiczówki”. A ich hasłem było „Mickiewicz plus Ela — paszportem do Europy!” (tak wspierana była kandydatka gimnazjum Eleonora Szturo),

(Dokończenie na str. 2)

### W NUMERZE

Świat ————— 4

#### Zamach pod bramą Amerykanów

Przewodniczący powołanej przez USA irackiej Rady Zarządzającej, Abd az-Zahra Osman Muhammad, znany bardziej jako Iz-zedin Salim, zginął wczoraj w zamachu bombowym w Bagdadzie. Natychmiast wybrano nowego przewodniczącego Rady — został nim Ghazi Adzil al-Jawar.

Reportaż ————— 5

#### Tradycja i nowe akcenty

Solczanie oczekiwali tego święta i jak zwykle licznie się zebraли w parku miejskim. Organizatorem święta było rejonowe centrum kultury (dyrektor Grażyna Zaborowska) przy znacznej pomocy oddziału rejonowego ZPL.

Kultura ————— 6

#### Kowno Jadwigi Kudirko

Polscy turyści po zwiedzeniu Wilna i Trok, najczęściej wpadają do Kowna. Litewskich przewodników książkowych masa, trochę po angielsku, po polsku nic. Jadwiga Kudirko postanowiła tę lukę wypełnić.

Stolica ————— 7

#### Dowiedzieć się i zaprezentować siebie

W dniach 30 maja-2 czerwca w Wilnie po raz pierwszy odbędzie się międzynarodowa konferencja „Rozwój miast: polityka, środki i warunki”.

Społeczeństwo ————— 8

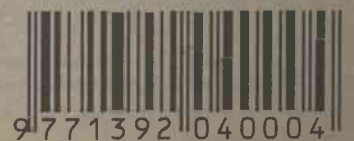
#### Pani Zofia niezapomniana

Na słowa „Pani Zofia Gulewicz” nie trzeba ludzi zwolywać po kilka razy i za pośrednictwem wszystkich mediów polskich. Tych, którzy ją pamiętają, jest na szczęście jeszcze wielu. Spędzili z nią niedzielne popołudnie z prawdziwego porywu serca.

### Sentencja

Sekunda dzieli nas od marzenia, minuta — od myśli, a lata — od działania.

WOJTEK BARTOSZEWSKI



## Kalejdoskop aktualności

### Przymusowa ewakuacja

Wczoraj wieczorem pomyślnie unieszkodliwiono ważącą pół tony niemiecką bombę lotniczą "SD500C", którą przypadkowo odkopał mieszkaniec Kowna w okolicach mostu Aleksotai.

W trybie pilnym w poniedziałek w nocy mieszkańcy okolicznych domów zostali ewakuowani. Przez 36 godzin nie będą mogli oni jednak wrócić do swych mieszkań w nocy z poniedziałku na wtorek. Według przepisów niszczenia materiałów wybuchowych, po zneutralizowaniu bomby, ale pozostawieniu jej na miejscu, należy przeczekać jeszcze 36 godzin i dopiero wtedy zezwala się ludziom na powrót do swych domów. Tyle samo czasu będzie wstrzymany ruch drogowy na moście i podjazdach do niego. W razie wybuchu bomby powstałby lej o średnicy 80 metrów, a jej odłamki rozleciałyby się w promieniu 2 km.

### Akcja zwolenników Paksasa

Zwolennicy usuniętego ze stanowiska prezydenta za naruszenie Konstytucji Rolandas Paksasa wczoraj ambasadom kilkunastu państw w Wilnie wręczyli prośby o „zwrócenie uwagi na łamanie praw konstytucyjnych wyborców litewskich”.

Sześciu aktywistów ruchu na rzecz wspierania Paksasa „Za sprawiedliwą i demokratyczną Litwę” na czele z Aušrinė Mariją Pavilionienė rozpoczęło akcję przed ambasadą francuską. Apel do ambasad zagranicznych głosi, że ponoc nowelizacja ordynacji wyborczej prezydenta, uniemożliwiająca ubieganie się Paksasa o stanowisko przywódcy kraju, godzi w konstytucyjne prawa obywateli, którzy już złożyli podpisy na liście wyborczej pretendenta Paksasa.

### Komuniści nie tracą nadziei

Zwolennicy idei komunistycznych jeszcze w tym roku zamierzają wskrzesić na Litwie działalność byłej Komunistycznej Partii Litwy lub założyć nową partię komunistyczną. Partia komunistów na Litwie jest zakazana przez prawo.

„Sądzę, że w tym roku z pewnością zdążymy to zrobić” — powiedział kierownik inicjatywnej grupy odrodzenia partii komunistycznej wiceprzewodniczący Litewskiej Partii Socjalistycznej Troszczenka. Lider Litewskiej Partii Socjalistycznej Mindaugas Stakvilevičius o zamiarze odrodzenia działalności partii komunistycznej oświadczył w ubiegłym roku, ale dotychczas nie zdecydowano, jak to uczynić. Gdy zjazd Litewskiej Partii Socjalistycznej nie zaaprobował propozycji zmiany jej nazwy na Litewską Partię Komunistyczną, obecnie rozważane są inne warianty.

### Poważne argumenty na prolongowanie terminu

Sejmowy Komitet Spraw Wsi zlecił Ministerstwu Rolnictwa wyjaśnienie w ciągu tygodnia, czy możliwe jest przedłużenie uprawniającego 1 czerwca terminu, w ciągu którego gospodarze, chcący skorzystać z unijnego wsparcia, powinni zadeklarować zasiewy i użytki rolne.

Taką decyzję komitet podjął wczoraj po otrzymaniu informacji, że obecnie, gdy pozostało nieco ponad 2 tygodnie do końca terminu składania deklaracji, wypełniła je zaledwie jedna trzecia rolników — potencjalnych pretendentów do pomocy unijnej. Socjaldemokrata Vytautas Einoris zaproponował, aby zasięgnąć opinii Brukseli w celu przedłużenia terminu składania deklaracji o 2 miesiące oraz stwierdził, że Litwie nie brak poważnych argumentów.

### Policjanci z Belgii przybyli do Zokniai

Dyscyplinę kontyngentu wojskowego Belgii, stacjonującego na bazie lotniczej w Zokniai, nadzorować będzie grupa policji wojskowej tego kraju.

Trzej belgijscy policjanci wojskowi wczoraj przylecieli do Zokniai belgijskim samolotem transportowym podczas obecności na tej bazie premierów Litwy i Łotwy Algirdasa Brazauskasa i Indulisa Ernsta. Jak poinformował szef policji Wojska Litewskiego major Dainius Janėnas, koledzy z Belgii będą czuwać nad dyscypliną swych podległych na bazie przy współpracy z dwoma funkcjonariuszami litewskiej policji wojskowej. BNS

## Finał konkursu „Wiedza – paszportem do Europy”

# Kapitał szkoły polskiej



Cała zwycięska dziesiątka wraz z jurorami

Fot. Bronisława Kondratowicz

### (Dokończenie ze str. 1)

„Nasza Marzenka — słodka panienska!” — chodzi o Marzenę Grzybowską z Trockiej Szkoły Średniej, „Alka — naszym idolem” — tu chodzi o Alicję Malewską z Jana Pawła II. Najgłośniejsz kibicowali uczniowie „syrokomłowski”, skandując co pewien czas „Waldek-Waldek-Waldek!”, a chodziło o Waldka Gruzewskiego.

Każdy miał swoich pomocników, ale nie do odpowiedzi. Podpowiadać nie było możliwości. Czy to podczas zaprezentowania siebie, (a w większości finaliści mówili lub śpiewali o sobie na wesoło), czy to podczas rozwiązywania krzyżówki (plansze musiały stać do siebie „plecami”), czy to w konkursie muzycznym. Ten konkurs wykazał, że nie tylko historią, ortografią czy zadaniami matematycznymi lub fizycznymi nasza młodzież się interesuje. Wykładowczyni Szkoły Muzycznej

im. Dvarionasa Alicja Tryk prezentowała fragmenty z utworów muzyki klasycznej i większość uczniów odpowiedziała bezbłędnie, czy to był Moniuszko, Mozart, Bach, Chopin albo Czajkowski. Ta europejskość tak laureatom przypadła do gustu, że nawet nazwisko słynnego rosyjskiego kompozytora niektórzy pisali „z angielska” — Tchejkovsky...

Najtrudniejsza była piąta konkurencja — odpowiedź na pytania ad hoc! Były najtrudniejsze, bo dotyczyły wszystkich dziedzin życia i wiedzy — polityki, historii, geografii, literatury, sztuki...

Jury miało trudne zadanie, by wyłonić jak najbardziej obiektywnie naj-, naj-. W skład komisji weszli — główny organizator konkursu „Wiedza — paszportem do Europy” prezes Fundacji Semper Polonia Marek Hauszyld, prezes Macierzy Szkolnej, współorganizator konkursu Józef Kwiatkowski, główny specjalista Mi-

nisterstwa Oświaty i Nauki Litwy Barbara Kosinskienė, konsul generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnrowski, przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu RP Magda Nartowska.

Imponujący stos najnowszej generacji komputerów z monitorami, laserowymi drukarkami, odtwarzacze, gry komputerowe, najnowsze Słowniki Języka Polskiego, trzy księgozbiory do szkolnych bibliotek, każdy wartości 8 tys. zł., wiele innych cennych nagród powędrowało do zwycięzców i szkół, w których uczą się zwycięzcy. Dyrektorowi „mickiewiczówki” Czesławowi Dawidowiczowi przypadła w udziale nagroda indywidualna.

W przeważającej większości fundatorem nagród jest Fundacja Semper Polonia, dołączyli do niej MEN oraz MON. Prezes Marek Hauszyld dodał, że całej dziesiątce finalistów Fundacja gwarantuje stypendium na okres studiów na Litwie. Stypendium tej fundacji na Litwie otrzymuje 470 studentów. Prezes powiedział „Kurierowi”, że nasza młodzież już jest w Europie — posiada wiedzę. Ponad 2 tys. uczniów, którzy wzięli udział w konkursie na starcie — to też wielki kapitał szkoły polskiej na Litwie. Te paszporty do Europy, które dziś otrzymali finaliści — to rzecz umowna, gdyż ta młodzież i tak będzie mieszkać w Europie bez granic.

Krystyna Adamowicz

### Zwycięska dziesiątka

1. Eleonora Szturo.....Gimnazjum im. A. Mickiewicza
2. Alicja Malewska.....Szkoła Średnia im. Jana Pawła II
3. Agnieszka Narkiewicz.....Mickańska Szkoła Średnia
4. Sebastian Okińczyc.....Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego
5. Grzegorz Jurgo.....Szkoła Średnia im. J. Śniadeckiego w Sołecznikach
6. Marzena Grzybowska.....Trocka Szkoła Średnia
7. Waldemar Gruzewski.....Szkoła Średnia im. W. Syrokomli
8. Renata Paczkowska.....Szkoła Średnia im. M. Balińskiego
9. Olga Kozłowska.....Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego
10. Irena Savielytė.....Szkoła Średnia im. Sz. Konarskiego



Miłą tradycją stały się wizyty w redakcji „Kuriera” dzieci ze szkół polskich na Litwie. W ubiegłym tygodniu redakcję odwiedziła uczniwie 6 „b” klasy Niemieckiej Szkoły Średniej wraz z wychowawczynią Krystyną Rostocką. Niemiecka dziewczynka, która już od klasy 5 jest stałym czytelnikiem polskiego dziennika, chciała na własne oczy zobaczyć, jak powstaje gazeta. Jak powiedzieli nasi goście, w gazecie najbardziej im się podobają dowcipy, rozrywka, Pocopotek, sport. Najmniej ciekawi polityka. R. M.

Fot. Zbigniew Markowicz

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Birbynų g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).  
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter  
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniczy, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk  
Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mażul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta  
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).  
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.  
Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Zespół „Boruta” na Dniu „Kuriera Wileńskiego” w Mejszagole

# Święto dla przyjaciół

(Dokończenie ze str. 1)

## Prawdziwy „narkoman” gazety

W spotkaniu z redakcją wziął również udział, jak to sam o sobie powiedział, prawdziwy „narkoman” „Kuriera” ksiądz dziekan, proboszcz parafii mejszagołskiej Józef Aszkielowicz. „Uzależniłem się od waszej gazety. W poniedziałek, gdy „Kurier” nie ukazują się, to mi po prostu czegoś brakuje”, przyznał się ksiądz Józef.

W trakcie koncertu zostało rozlosowanych 15 prenumerat „Kuriera”. Szczególne podziękowania za współudział w zorganizowaniu dnia „Kuriera” należą się niestrudzonej Alfredzie Jankowskiej, dyrektor szkoły średniej w Mejszagole.

Przed i po koncercie rozmawialiśmy o gazecie i sprawach życiowych naszymi wiernymi czytelnikami, którzy przybyli na to spotkanie nie tylko z gminy mejszagołskiej rejonu wileńskiego, ale również z pobliskiego rejonu szyrwinckiego.

**Stefan Orszewski**, starosta gminy mejszagołskiej

— Cieszę się, że „Kurier” nie zapomina nas. Dobrych, ciekawych imprez nigdy nie bywa za dużo. Jak widać z wypełnionej po brzegi sali, nawet nieciekawa deszczowa pogoda nie odstraszyła wiernych czytelników waszego pisma, którzy tak gremialnie przybyli na spotkanie z wami. Dobrze, że jesteście i piszecie o naszym życiu, a w tym życiu, jak wiadomo, zdarzają się zarówno dobre, jak i przykre rzeczy.

Mimo że od przystąpienia Litwy Unii Europejskiej minęło dopiero kilka tygodni, to już odczuliśmy, że należymy do bardzo wymagającej organizacji. Aby sprostać unijnym wymaganiom, Rada Samorządu rejonu wileńskiego skierowała do wszystkich gmin specjalistów do spraw rolnictwa. Taki fachowiec został skierowany również do gminy mejszagołskiej. Mimo że ostatnio na Litwie wszczął się hałas z powodu rejestrowania zasiewów w celu otrzymania dopłat od Unii Europejskiej, to w naszej gminie generalnie sytuacja wygląda nie najgorzej. Na dzień dzisiejszy około 70 proc. naszych rolników już się zarejestrowało.

**Waleria Romejko**, nauczycielka szkoły średniej w Mejszagole

— Bardzo mi się podoba wasza gazeta. Już od dawna jestem stałą czytelniczką „Kuriera”. W dzienniku zawsze można przeczytać coś ciekawego o aktualnych wydarzeniach na Wileńszczyźnie. Szkoda, że gazeta jest dość droga, gdyby była nieco tańsza, to na pewno miałobyście o wiele więcej czytelników. W naszych stronach ludzie odczuwają niedostatek, liczy się każdy grosz. Codzienna gazeta w dzisiejszych czasach jest na wsi prawdziwym luksusem. Może po przystąpieniu do Unii życie wieśniaków ulegnie poprawie. Ale na razie polepszenia naszego życia oczywiście nie odczuliśmy. Jedyna widoczna zmiana po 1 maja to wzrost cen.

**Czesław Chmielewski**, emeryt — Przyjaźnię się z waszą gazetą jeszcze z tych czasów, gdy nosiła tytuł „Czerwony Sztandar”. Najważniejsze, że zawsze, nie zważając na okoliczności, byliście i jesteście polską gazetą.

Jak żyje się w stronie mejszagołskiej? Uważam, że młodsze pokolenie zbyt lubi narzekać, że żyjemy w trudnych czasach. Niech nie grzeszą, bo nawet w pamięci naszego pokolenia były gorsze czasy. Narzekają na bezrobocie, ale patrząc na to, co się dzieje dokoła, to powiem, że kto chce pracować, to pracę znajdzie.

Całe życie pracowałem na roli i muszę stwierdzić, że rolnictwo u nas tak zniszczone, że ludzie już nawet nie wierzą, iż coś tu Unia pomoże.

**Marian Bujnicki**, wicedyrektor szkoły średniej w Borskunach, radny samorządu rejonu szyrwinckiego z ramienia AWPL, prezes rejonowego oddziału Związku Polaków na Litwie.

— „Kurier” w naszym domu pamiętam od dzieciństwa. Wasza gazeta stała się prawdziwym przyzwyczajeniem naszej rodziny. Jak człowiek po ciężkiej pracy fizycznej potrzebuje jakiegoś posiłku, tak ja po powrocie z pracy nie wyobrażam sobie wieczoru bez „Kuriera”, który jest prawdziwą strawą duchową.

Polacy w rejonie szyrwinckim są nieco w innej sytuacji niż na przykład Polacy w rejonach wileńskim



Narodowe tańce krakowskie były swoistym uwieńczeniem występów „Boruty”

i sołecznickim. Jesteśmy w mniejszości. Nie możemy więc działać na taką skalę, jak to się robi w tych rejonach.

## Swojska, domowa atmosfera koncertu

Suitą łowicką zespół folklorystyczny „Boruta” ze Zgierza zainaugurował koncert, uwieńczający tegoroczne rendez-vous dziennika „Kurier Wileński” z mieszkańcami Mejszagoły. Nieduża scena w auli szkolnej zdołała zmieścić aż osiem roztańczonych i rozśpiewanych par młodzieży.

Kierownik „Boruty” Zdzisława Kotulska-Hofmokl (kierownik artystyczny i choreograf), prezentując swój zespół w wielkich skrótach przedstawiła 37-letnią historię zespołu.

Na zebranych w sali mieszkańcach Mejszagoły oraz okolicznych miejscowości najwyraźniej mocne wrażenie wywarły kostiumy artystów — barwne łowickie pasiaki, autentyczne eksponaty muzealne, z których każdy waży 12 kilogramów. Jednakże dodatkowa waga nie była przeszkodą dla gości ze Zgierza. Szczera, prostolinijna mądrość ludowa, zawarta w kolejnych pieśniach, rozkołysała i rozbawiła widownię. Wykonana przez kapele zespołu „Boruta” polka gremialnie zebranych widzom przypomniała dźwięki znanej i bliskiej Polakom melodii audycji I programu Polskiego Radia „Lata z radiem”.

## Oberek dla księdza proboszcza

Przez cały czas występów widowie spontanicznie reagowali na składowe pieśni ludowo-obyczajowych rodem z regionów: łowickiego, opoczyńskiego i wreszcie krakowskiego.

„No, a teraz — oberek dla księdza proboszcza!” — zarządziła w pewnym momencie pani Zdzisława.

„To niczym „Dzień dobry” na wileńskich weselach” — z humorem komentował ks. Józef Aszkielowicz.



Zespółanki ze Zgierza z ogromnym zainteresowaniem słuchały opowieści księdza dziekana Józefa Aszkielowicza

Narodowe tańce krakowskie powolutku zbliżały do zakończenia imprezy.

— Zanieście w sercu nasze kostiumy, naszą radość, nasz śpiew, naszą młodość... Cieszcie się tym i pamiętajcie, że zawsze jesteście z nami. Dziękujemy bardzo — słowa kierownika zespołu z Polski wywołały burzę okłasków widzów. Sali podchwyciła „sto lat”, zaciągnięte przez zespół „Mejszagołanie”. Zespółanki opuścili scenę i wzięwszy się za ręce razem ze wszystkimi wykonali całą kompozycję „stu lat”.

Do Wilna zespół ze Zgierza pilotował Władysław Jaromłowicz, który pod kierownictwem Zofii Gulewicz w zespole „Wilia” „przetoczył” całe 25 lat.

Dzisiaj mieszka w Zgierzu i pracuje jako nauczyciel języka rosyjskiego. Po koncercie pan Władysław powiedział, że cieszy się bardzo, iż zostały nawiązane więzi kulturalne pomiędzy dwoma ukochanymi przez niego miastami — Wilnem i Zgierzem.

Jako miłośnik kultury: tańca i piosenki polskiej, od lat współpracuje z zespołem. Mam jeszcze taki pomysł, by w Zgierzu powołać Stowarzyszenie Miłośników Wilna i Wileńszczyzny — dzielił się planami na przyszłość wilniuk i zgierza-

nin w jednej osobie, Władysław Jaromłowicz.

## Życie, jak można najpiękniej...

Koncert po odśpiewaniu tradycyjnych „stu lat” się nie skończył. Już w znacznie mniejszym gronie przeniósł się do szkolnej jadalni, gdzie przy biesiadnym stole częstowano się pachnącymi dymem kiełbaskami, pito kwas i piwo, rozmawiano o sprawach „waszych i naszych”. Zespół „Mejszagołanie” a raczej „Mejszagołanki”, gdyż zespół składa się z samych pań, głównie nauczycielek szkoły mejszagołskiej (pod kierownictwem artystycznym Jasi Mackiewicz) pokazał gościom, co potrafi. Pieśń ludowa „Ty pójdziesz górą, a ja doliną...”, wykonana przez chórzystki na dwa głosy, gości ze Zgierza wprawiła w nieukrywany zachwyt. Nasze spotkanie z Mejszagolą i jej mieszkańcami chciałoby się zakończyć słowami, których nie sposób było nie usłyszeć na scenie i nie zamyślić się nad ich sensem: „Życie, jak można najpiękniej, czy wielkie, czy szare będą dni. Bo życie to skarb w waszych rękach i przez was ma świat lepszy być...”

Irena Mikulewicz  
Robert Mickiewicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz



„Najważniejsze, że zawsze, nie zważając na okoliczności, byliście i jesteście polską gazetą” — uważa Czesław Chmielewski

W Bagdadzie zginął przewodniczący Rady Zarządzającej

# Zamach pod bramą Amerykanów

Przewodniczący powołanej przez USA irackiej Rady Zarządzającej, Abd az-Zahra Osman Muhammad, znany bardziej jako Izzedin Salim, zginął wczoraj w zamachu bombowym w Bagdadzie. Natychmiast wybrano nowego przewodniczącego Rady — został nim Ghazi Adżil al-Jawar.

Zamach potępił amerykański cywilny administrator Iraku Paul Bremer. Polski minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński uważa, że „realizacja kalendarza politycznego” w Iraku nie jest zagrożona. Podobną opinię wyraził szef dyplomacji irackiej. Zgodnie z planem, USA mają przekazać suwerenność tymczasowemu rządowi irackiemu 30 czerwca.

## Samochód-pułapka

Salim został zabity w wybuchu samochodu-pułapki, kiedy czekał na wjazd do głównego amerykańskiego kompleksu wojskowego w Bagdadzie. Był działaczem szyickiej partii Dawa i sprawował jednomiesięczną rotacyjną kadencję na stanowisku przewodniczącego Rady Zarządzającej. Amerykański pułkownik Mike Murray wyraził opinię, że samochód zdetonował zamachowiec-samobójca.



Salim został zabity w wybuchu samochodu-pułapki, kiedy czekał na wjazd do głównego amerykańskiego kompleksu wojskowego w Bagdadzie. Fot. EPA-ELTA

Jak píše agencja Associated Press, śmierć Salima stanowi poważny cios dla amerykańskich wysiłków na rzecz ustabilizowania Iraku przed przejęciem władzy nad krajem przez suwerenny rząd iracki 30 czerwca.

## Druga strata w Radzie

Salim jest już drugim członkiem Rady Zarządzającej, zmarłym

w wyniku zamachu. 20 września ubiegłego roku nieznani sprawcy postrzelili w Bagdadzie członkinię Rady Akilę al-Haszimi, jej zgon nastąpił pięć dni później.

Powołana przez Amerykanów iracka Rada Zarządzająca wybrała Ghaziego Adżila al-Jawara na swego nowego przewodniczącego.

Al-Jawar jest sunnitą, natomiast Salim był szyitą. Przewodnictwo Rady sprawowane jest rotacyj-

nie przez poszczególnych jej członków w ramach jednomiesięcznych kadencji. Ustalono jednak, że rozpoczęta w poniedziałek kadencja al-Jawara potrwa do 30 czerwca, kiedy to Amerykanie zamierzają przekazać władzę suwerennemu rządowi irackiemu.

Paul Bremer potępił poniedziałkowy zamach, podkreślając, że śmierć Salima, to „szokująca i tragiczna strata”.

„Starał się o upadek poprzedniego reżimu i narodziny demokratycznego Iraku. Powrócił do Iraku po jego wyzwoleniu i nadal służył swemu krajowi, wnosząc olbrzymi wkład w pracę Rady Zarządzającej” — głosi oświadczenie Bremera.

## Nie będzie opóźnienia w kalendarzu

„Terrorysty, którzy dążą do zniszczenia Iraku, zadali okrutny cios tym dzisiejszym haniebnym czynem. Zostaną jednak pokonani. (...) Wizja demokratycznego, wolnego i prosperującego Iraku stanie się rzeczywistością”.

Zamach na przewodniczącego Rady Zarządzającej Izzedina Osmana „na pewno nie pomaga” w stabilizacji Iraku, ale nie spowoduje on opóźnienia w „realizacji kalen-

darza politycznego” — ocenił minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński.

„Dzisiejszy zamach (...) na pewno nie pomaga w tym procesie, bo destabilizuje sytuację i unaocznia jednocześnie, że do stabilizacji jeszcze daleka droga. To jest bardzo przykre zdarzenie” — powiedział w Brukseli szef MON, który uczestniczył tam w spotkaniu ministrów obrony państw Unii Europejskiej.

Ale za chwilę zastrzegł, że wprawdzie „jest to zdarzenie istotne dla tego momentu, ważne i bolesne, ale to nie jest zdarzenie, które mogłoby spowodować opóźnienia w realizacji kalendarza politycznego wcześniej ustalonego”, w tym przekazania odpowiedzialności za bezpieczeństwo samym Irakijczykom i wycofania polskich żołnierzy.

Śmierć Izzedina Salima nie zakłóci procesu politycznego w kraju — oświadczył iracki minister spraw zagranicznych Hoszizar Zebari. Dodał, że jest wiele grup działających w Iraku, w tym Al-Kaida Osamy bin Ladena, ale jest za wcześnie, by wskazać, kto stoi za zamachem.

„Jest to atak terrorystyczny. Nie wiem, kto za nim stoi” — powiedział Zebari dziennikarzom na marginesie Światowego Forum Gospodarczego, odbywającego się w Jordanii. Opr. A. B.

„Sarma” obchodzi Miesiąc Piękna

# Maj – Miesiącem Piękna

Maj jest nie tylko miesiącem budzącej się przyrody i rozkwitających kwiatów, ale też Miesiącem Piękna. Dawniej Litwini poświęcali maj bogini piękna i miłości Miłdzie, Grecy — Afrodycie, Rzymianie — Wenus. Jest to czas piękna i harmonii, miesiąc poświęcony radości i świętowaniu.

Maj jeszcze przed kilkuset laty zwany był „mildinis” i był wyrazem szacunku do niezwykle urodzivej bogini Miłdy. Zgodnie z podaniem, na Litwie były aż trzy świątynie Miłdy — w ogrodzie Giedymina w Wilnie, w obecnej dzielnicy Aleksotas oraz u zbiegu Niemna i Wilii w Kownie. W tych świątyniach w ostatnim miesiącu wiosny płonął ogień na ołtarzach ofiarnych, na których składano ofiary bogini Miłdzie.

## 13 maja — Dniem Piękna

Dzień Piękna obchodzony jest na Litwie w dniu imienin Miłdy, który przypada na 13 maja. W przeddzień tego święta, największa na Litwie sieć kosmetyków i perfumerii „Sarma” obchodziła go w wileńskim klubie nocnym „New Orleans”. Organizatorem wieczoru była agencja „Komunikacijos Tiltai”, która na ten wieczór zaprosiła oryginalny i już dobrze znany na Litwie i poza jej granicami Teatr Tanczny Airy Naginevičiūtė. Według dyrektora firmy „Sarma” Audriusa Nomeiki, jest to tylko początek obchodów Miesiąca Piękna. „Sarma”

też zadziwi swoich klientów w tym miesiącu szczególnymi ofertami.

## Sztuka bycia kobietą

Jesteśmy skazane na dobry wygląd. Nieważne, czy się cieszymy, czy płaczymy, czy pracujemy, czy też wypoczywamy — wszędzie i zawsze oczekuje się od nas dobrego wyglądu. Nie jest łatwo, gdy potrzeba piękna tak głęboko w nas się zakorzeniła.

Rzeczywiście potrafimy zadbać o siebie. Wiemy, jak należy ukryć swe małe słabostki i uwypuklić zalety, ale czasami trzeba czegoś więcej: przyjacielskiej rady i fachowej pomocy, która by dodała pewności siebie i zapewniła nienaganny wygląd.

„Sarma” chce być kimś, komu można zaufać. Chcemy, aby nasze doświadczenie i znajomość rzeczy pomogły uwypuklić Wasz indywidualny styl, osobowość, cechy wrodzone i poglądy na świat.

„Sarma” nie przekształci kobiety w kogoś, kim ona nie jest. Po prostu zadba o jej doskonały wygląd.

## Podstawowe fakty o „Sarmie”

Największa na Litwie sieć kosmetyków i perfumerii „Sarma” rozpoczęła swą działalność w 1991 r. Pierwszy sklep otwarty został w Wilnie. Obecnie do spółki „Sarma”, posiadającej 35 proc. krajowego rynku kosmetyków i perfumerii, należą

dwie sieci detaliczne — „Sarma” oraz „Saulės uola”. W całej Litwie działa 78 sklepów kosmetyków i perfumerii, należących do tej spółki (w tym: 46 sklepów — „Sarmy”, 32 — „Saulės uola”).

W 2003 r. obroty sklepów „Sarma” i „Saulės uola” sięgały 59 mln Lt. W ubiegłym roku na inwestycje przeznaczono 4 mln Lt, otwarto i zmodernizowano 11 sklepów tej sieci. Obroty sklepów „Sarma” i „Saulės uola” w 2004 r. mają sięgać 65 mln Lt. W tym roku w rozwój sieci zamierza się zainwestować 4,5 mln Lt.

„Sarma” oferuje konsumentom 30 tys. rodzajów produkcji oraz ponad 200 znaków handlowych: od najbardziej wpływowych i prestiżowych znaków handlowych — „Estee Lauder”, „Clinique”, „Cristian Dior”, „Lancome”, „Biotherm”, „Shiseido”, „Carita”, „Giorgio Armani”, „Ralph Lauren”, „Cacharel”, „Boucheron”, „Gucci”, „Hugo Boss”, „Sonia Rykiel”, „Very Valentino”, „Decleor”, „Darphin”, „Matis” — do dobrze znanych — „L’Oreal”, „Lumene”, „Isadora”, „Maxfactor”, „Wella”, „Garnier”.

## „Sarma” w „Europie”

Sklep „Sarma” w centrum handlowym „Europa” jest największym sklepem kosmetyków i perfumerii w krajach bałtyckich. Powierzchnia tego sklepu liczy około 700 m kw. Ponadto ten sklep jako pierwszy na



Taniec w wykonaniu trupy teatralnej Airy Naginevičiūtė

Fot. archiwum

Litwie oferuje klientom nowy styl handlowy — archipelag znaków handlowych („department store”). Znane znaki towarowe stanowią oddzielne handlowe „wyspy”, a każdą z nich obsługuje profesjonalny doradca tego znaku handlowego.

W nowy sklep „Sarma” w centrum handlowym „Europa” zainwestowano już 2 mln Lt.

Pod koniec maja nowy sklep „Sarma” otwarty zostanie w Kownie, w centrum handlowym „Molas”.

D. G.

Festiwal „Pieśń znad Solczy”

# Tradycja i nowe akcenty



Tradycyjny festiwal piosenki ludowej „Pieśń znad Solczy” rozpoczął przemarsz ulicami Solecznik

Tradycyjny festiwal piosenki ludowej „Pieśń znad Solczy” w tym roku nieco odbiegł od tradycji. Zazwyczaj odbywał się w pierwszych dniach maja. W związku z innymi obchodami, które się odbyły w pierwszych dniach tego miesiąca, festiwal został przeniesiony na ubiegłą niedzielę.

Solczanie oczekiwali tego święta i jak zwykle licznie się zebrałi w parku miejskim. Organizatorem święta było rejonowe centrum kultury (dyrektor Grażyna Zaborowska) przy znacznej pomocy oddziału rejonowego ZPL. Jego przewodniczący Zdzisław Palewicz zaznaczył, że organizatorzy chcieli, aby to tradycyjne święto za każdym razem miało nowe akcenty.

## Pogoda była pożądana

W bieżącym roku również nie zabrakło takich akcentów. Po pierwsze, jak nigdy dotychczas, przybyło wielu dostojnych gości. W otwarciu święta uczestniczył tymczasowy przewodniczący Sejmu, kandydat na prezydenta Litwy Česlovas Juršėnas. Serdecznie powitał zebranych, przemawiając do nich po polsku, a następnie zszedł ze sceny, aby uściśnić ręce solczanom. W tym dniu pogoda była bardzo pożądana,

ponieważ początek festiwalu próbował zakłócić zimny deszcz. Tymczasem gorące owacje dla gości i artystów rozpędziły chmury i nad Solecznikami zaświeciło słońce.

## Polonez podczas deszczu

Tradycyjnie festiwal słowem wstępnym zagaił mer rejonu Leonard Talmont. Zebranych witali także posłowie Waldemar Tomaszewski i Artur Płokszt. Kolejnym nowym akcentem było to, że tym razem zespoły ludowe wystąpiły nie z odrębnymi programami. Połączyły się w jeden chór i zespół taneczny i dowiodły, że potrafią wspólnie się popisać na niwie artystycznej. Święto zainaugurował polonez, wykonany na deszczu przez zespoły taneczne. A następnie przez godzinę śpiewali „Solczanie”, „Wisinczanka” z Małych Solecznik, „Ejszyszczenie”, „Turgielanka”, zespół „Znad Mereczanki” z Jaszun, „Rudniczenie”. Spośród zespołów dziecięcych wystąpiły „Kwiaty polskie” z Ejszyszek, „Gromada” z Jaszun, „Solczanka”.

## Wiele motywów litewskich

Ponieważ „Pieśń znad Solczy” jest już tradycyjnym festiwalem międzynarodowym, wystąpili goście z Polski i Białorusi. Z Polski przybyły

dwa zespoły. Jako pierwszy zaprezentował się zespół „Pogranicze”. Jego kierownik Józef Murawski powiedział, że ten zespół istnieje już 23 lata na pograniczu polsko-litewskim, w powiecie suwalskim. Dlatego też w jego twórczości jest również wiele motywów litewskich. Do zespołu należą ludzie w wieku od 15 do 78 lat, którym stale towarzyszą muzyka i piosenka. Drugim zespołem z Polski był łódzki zespół „Boruta”. Obecny na festiwalu spodobały się nie tylko wspaniałe piosenki i tańce, ale też piękne stroje artystów.

## W strojach w stylu Wielkiego Księstwa

Innym akcentem festiwalu był występ zespołu „Lawony” z Woronowa na Białorusi. Jak powiedziała towarzysząca zespołowi kierowniczka wydziału kultury Nina Lisowska, „Lawony” tym razem zaprezentowały nie tylko nowe piosenki, ale też nowe stroje w stylu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zespół śpiewał po litewsku, a zakończył swój koncert „Sokolami” po polsku. Należy zaznaczyć, że w festiwalu uczestniczyła oficjalna delegacja władz rejonowych z Woronowa na czele z przewodniczącym komitetu wykonawczego Wasilijem Stiepurą. Niedawno została podpisana umowa o współpracy między rejonami pogranicznymi — solecznickim i woronow-



Władaw Kulakowski zadziwił wszystkich wspaniałą grą na cymbalach. Urodzony w Porudominie, obecnie mieszka w Elku

skim. Właśnie w ramach tej umowy przybyła na festiwal delegacja, a zespół „Lawony” wystąpił z koncertem.

uwieczony został zabawą ludową w parku. Były szaszłyki i pogoda dopisała.

Piotr Ryngiewicz  
Fot. Zbigniew Markowicz



Česlovas Juršėnas porwał do tańca Bożenę Niewierkiewicz, byłą I wicemiss "Kurierera Wileńskiego"



Na scenie goście tegorocznego festiwalu: zespół "Pogranicze" (od lewej) z Polski i białoruski zespół "Lawony"



XXXI Tyskie Spotkania Teatralne

# Sukcesy naszych artystów



Tyskie Spotkania Teatralne otworzy swe podwoje dla teatrów polonijnych w 1997 roku. Polski Teatr z Wilna miał zaszczyt gościć na nich 8 razy

Tegoroczne XXXI Tyskie Spotkania Teatralne, które odbyły się 17-22 kwietnia, obfitowały w ciekawe pokazy teatralne ponad 10 teatrów z Polski i zza granicy.

Uroczystą inaugurację zapoczątkował spektakl Wrocławskiego Teatru Pantomimy „Małpy”, w którym główną rolę świetnie zagrał juror tegoż festiwalu — Marek Oleksy.

Trzeba przyznać, że jury składało się z osób znanych i liczących się w świecie teatralnym. A więc, oprócz wyżej wymienionego aktora (prowadzącego w czasie Spotkań Teatralnych warsztaty artystyczne) szanowne jury prezentowali: Lucyna Kozień — dyrektor artystyczny teatru „Banaluka” w Bielsku-Białej, Tadeusz Kwinta — wieloletni aktor Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie (prowadzący również warsztaty aktorskie w czasie spotkań), Maciej Szczawiński — dziennikarz Polskiego Radia Katowice. Spotkania Teatralne obfitowały w warsztaty i pokazy aktorskie.

Trzeba zaznaczyć, że atmosfera Tyskich Spotkań Teatralnych nie byłaby tak wspaniała bez czynnego udziału dyrektora teatru w Tychach — Tomasza Kordona oraz duszy i inicjatorki Spotkań — dyrektor do spraw merytoryczno-artystycznych

tegoż teatru, a zarazem czarującej prowadzącej imprezę — Ewy Iwanciów.

Gwoli ścisłości trzeba przyznać, że Tyskie Spotkania Teatralne otworzy swe podwoje dla teatrów polonijnych w 1997 roku.

Polski Teatr z Wilna miał zaszczyt gościć na nich 8 razy, zdobywając I nagrodę za spektakl M. Baluckiego „Grube ryby” (1997 r.), nagrodę za reżyserię i odtworzenie roli głównej w „Intrydze i miłości” F. Schillera (1999 r.), wyróżnienie za spektakl A. Walewskiego „Tatuś pozwolił”. Nagrodę za najlepiej wykonaną rolę męską otrzymał Mieczysław Dwilewicz.

Z dumą i radością chciałabym powtórzyć słowa organizatorów Spotkań o niepowtarzalnym klimacie przedstawień tego teatru, o ogromnej wartości (niestety, w Polsce już zatraconych) archaizmów językowych, o trafnym doborze repertuaru.

Z wypowiedzi zarówno specjalistów w tej dziedzinie, jak i publiczności (która w niedzielne popołudnie licznie wypełniła pomieszczenie Teatru Miejskiego) dało się zrozumieć, że Teatr Polski z Wilna jest postrzegany jako krzewiciel polskości zarówno na Litwie, jak i poza jej granicami, a nawet, co bardzo cie-

szy i buduje, zupełnie nie był odbierany jako amatorski (wszyscy wypowiedzi się zgodnie twierdzili o dobrej dykcji i organizacji ruchu scenicznego).

Tym niemniej doskonale wiemy, że Teatr Polski w Wilnie tworzą ludzie na co dzień nie zajmujący się teatrem. Są to przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodów.

Przedstawiony na scenie teatru w Tychach „Pierwiastek z minus jeden” według Mariana Hemara w reżyserii i scenografii Antoniego Baniukiewicza i Janusza Tartyły cieszył się wielkim powodzeniem również wśród widzów Warszawy. A działo się to w samym sercu Warszawy — w Teatrze Staromiejskim.

Tu wyrazy podziękowań należą się inicjatorom przyjazdu Teatru Polskiego z Wilna do Warszawy — Józefie Pazdyk i Irenie Bałyż. Publiczność warszawska gorąco oklaskiwała realizatorów spektaklu. Do kroniki zespołu wpisano wiele ciepłych słów oraz prośby o częstsze wizyty w stolicy.

Myszę, że właśnie wyjątkowym talentem aktorskim członków Teatru Polskiego w Wilnie możemy zawdzięczać wykreowanie niezapomnianych postaci: Krystyny (Teresa Samsonow), siostry Felicji (Renata Szymanel), Jerzego (Mieczysław Dwilewicz), Tomasza (Tadeusz Szpakowski), Obcego (Jerzy Szymanel).

Zarówno aktorzy, jak i kierownik teatru Irena Litwinowicz z wielką radością przyjęli werdykt jury XXXI Spotkań Teatralnych o przyznaniu nagrody za najlepiej odtworzoną rolę męską Jerzemu Szymanelowi (za rolę Obcego).

Oprócz wspomnianej nagrody Teatr Polski w Wilnie otrzymał pamiątkową statuetkę autorstwa Bogdana Kosaka. W tym miejscu wyrazy podziękowań należą się organizatorom i sponsorom festiwalu za umożliwienie Teatrowi Polskiemu z Wilna przyjazdu i uczestnictwa w tak ważnym wydarzeniu teatralnym, jakim były XXXI Tyskie Spotkania Teatralne.

Bożena Ząbkiewicz  
Fot. archiwum

Nowa książka Wydawnictwa Polskiego w Wilnie

## Kowno Jadwigi Kudirko

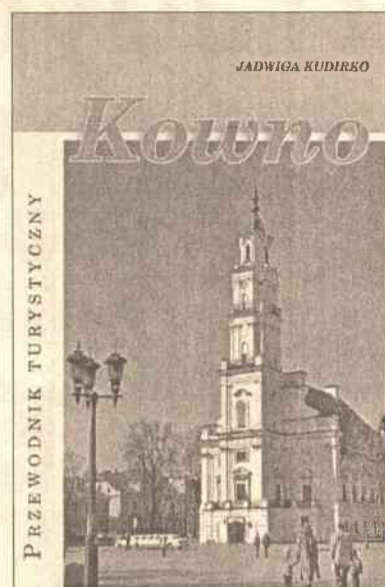
Jadwiga Kudirko, wieloletnia dziennikarka „Czerwonego Sztandaru”, obecnie pilot wycieczek, jest autorem książki „Kowno. Przewodnik turystyczny” (113 str.).

Nowa pozycja ujrzała świat w Wydawnictwie Polskim, które działa przy redakcji miesięcznika „Magazyn Wileński”. Wcześniej autorstwa pani Jadwigi ukazały się — „Wilno w ich życiu, Litwa w ich twórczości” o życiu sławnych Polaków i ich utworach, poświęconych Litwie, oraz „Pamiętka z Litwy”, gdzie opowiada o Górze Krzyży, Szawlach, Szydłowie i Trokach.

Polscy turyści po zwiedzeniu Wilna i Trok, najczęściej wpadają do Kowna. Litewskich przewodników książkowych masa, trochę po angielsku, po polsku nic. Jadwiga Kudirko postanowiła tę lukę wypełnić. Ale nie podeszła do sprawy formalnie. Ujęła najważniejsze miejsca związane z litewską kulturą — Katedra, Ratusz, Zamek, Dom Perkunasa, kościoły św. Witolda, św. Jerzego i św. Michała Archanioła, pomnik Maironisa.

Przy tym nie pominęła zabytków drogi sercu każdego Polaka. Rodacy przede wszystkim podążają w Kownie śladami Adama Mickiewicza. A więc znalazł się w książce Kościół Jezuitów, Gimnazjum Jezuitów, szeroko jest opisana Dolina Mickiewicza.

Wiele miejsca autorka poświę-



Okladka nowej książki autorstwa Jadwigi Kudirko Fot. archiwum

ciła Narodowemu Muzeum Sztuki M. K. Čiurlionisa, Narodowej Galerii Mykolasas Žilinskasa i Muzeum Diablów.

Nie pominęła ceniona pilotka Pożajscia, które znajduje się tuż obok Kowna, gdzie turystów wprowadza w zachwyt Klasztor Kamedułów i kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, ufundowane przez Krzysztofa Zygmunta Paca (1621-1684).

Nowa pozycja jest niewielkiego formatu, wręcz zachęca, by włożyć ją do kieszeni i udać się w podróż. Jest już do nabycia w księgarniach.

Andrzej Pukšto

Nowy dom dla książek

## W nowoczesnym stylu

Książka jest stałym towarzyszem człowieka. Powinna ona służyć człowiekowi w normalnych warunkach. Takich warunków dotychczas nie miała biblioteka w Ejszyskach.

A teraz i tam książki mają przestronne, jasne pomieszczenie, niedawno zrekonstruowane w nowoczesnym stylu.

W ub. piątek odbyła się tu uroczystość otwarcia nowego gmachu biblioteki. Wzięli w nim udział prawie wszyscy bibliotekarze rejonu, przedstawiciele samorządu, goście z Polski. Symboliczną purpurową wstęgę przecięli mer rejonu Leonard Talmont i dyrektorka biblioteki Olga Palewicz. Mer rejonu w swym przemówieniu powiedział, że gdy tylko zjawyły się pieniądze i inne możliwości, administracja samorządu postanowiła przenieść bibliotekę do gmachu byłego kina, który częściowo stał pusty, aczkolwiek był ogrzewany.

— Warunki więc były, a zadaniem zespołu było stworzenie przytulnej, twórczej atmosfery — powiedział Leonard Talmont.

Mieszkańców Ejszyszek pozdrowili kierowniczka wydziału kultury Irena Kołosowska, starosta powiatu wolsztyńskiego Ryszard Kurp, wójt gminy Kaźmierz Wiesław Włodarczyk, kierowniczka działu Biblioteki im. Mickiewicza w Wilnie Asta Kaziukevičiūtė, starosta Ejszyszek Tadeusz Zimiński.

Podkreślili oni wielką wagę ak-

tu otwarcia nowego gmachu biblioteki i przekazali pozdrowienia, wręczyli kwiaty i upominki. Odbył się koncert z udziałem wychowanków miejscowej szkoły muzycznej oraz zespołu ejszyskich Cyganów.

Po uroczystości swymi planami podzieliła się Olga Palewicz, która już przeszło 15 lat kieruje biblioteką. Zamierza ona rozszerzyć współpracę ze szkołami, już zaplanowała wspólne wieczory tematyczne. Obecnie, w ciągu miesiąca będzie porządkowała zbiory, liczące 22 tys. książek. Fundusz chociaż nieznacznie, ale stale się wzbogaca. Większość polskich książek biblioteka otrzymuje z gminy Kaźmierz, z którą współpracuje starostwo ejszyskie.

Wójt tej gminy Wiesław Włodarczyk powiedział, że się stara zaopatrzyć w dobre książki bibliotekę, szkołę i Dom Polski. W prezencje tym razem przywiózł encyklopedię, której pierwsze cztery tomy właśnie ukazały się w druku. Przyjaciele przede wszystkim starają się zaopatrzyć bibliotekę w słowniki, encyklopedie, podręczniki, a także kasety wideo. Ponadto z Kaźmierza pocztą przysyłane są czasopisma i inne periodyki specjalnie dla biblioteki w Ejszyskach. Jak powiedział wójt, taki patronat nad kulturą i oświatą Ejszyszek trwa już 6 lat, a w przyszłości ma być kontynuowany i rozszerzany z pożytkiem dla obu stron.

Piotr Ryngiewicz



Zarówno aktorzy, jak i kierownik teatru Irena Litwinowicz z wielką radością przyjęli werdykt jury XXXI Spotkań Teatralnych o przyznaniu nagrody za najlepiej odtworzoną rolę męską Jerzemu Szymanelowi (za rolę Obcego)

Radny ma głos

## Pytań coraz więcej

Problem przejrzystości przy dystrybucji pomocy finansowej otrzymywanej od sponsorów w niemałym stopniu przyczynił się dzisiaj do powstania napiętej atmosfery w gronie nauczycielskim w szkole podstawowej im. Jana Pawła II w Wilnie.

Na wniosek rodziców uczniów tej szkoły komisja wydziału oświaty samorządu m. Wilna przeprowadziła wstępne dochodzenie i wśród wielu naruszeń, między innymi stwierdziła, że były dyrektor szkoły Tadeusz Romanowski z przyczyn nieznanych opóźniał wypłatę pieniędzy otrzymanych z „Macierzy Szkolnej” jako pomoc finansowa dla uczniów z rodzin wspieranych socjalnie. Pieniądze dyrektor zaczął przydzielać wtedy, gdy pojawiła się już skarga od rodziców...

Patrząc na te sprawy szerzej musielibyśmy powrócić do tematyki niechętnie dotychczas u nas po-

dejmowanej publicznie i na łamach prasy.

Mianowicie: podział ciężko zarobionych pieniędzy polskiego podatnika (w Macierzy też się ludziom nie przelewa) przekazywanych na podstawie uchwał Prezydium Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przez różne fundacje (w tym jednego z największych wykonawców zadań państwowych — fundację Pomoc Polakom na Wschodzie) i stowarzyszenie „Wspólnota Polska” na pomoc Polakom na Litwie. Czyli — kto tę pomoc otrzymuje, na jakich zasadach, oraz — ile, na jakie cele i jak racjonalnie te środki są wykorzystywane? I może nie tyle chodziłoby tu o inwestycje, ile o zadania programowe. Komentarze o uczestnictwie „Wspólnoty Polskiej” w różnego rodzaju wielomilionowych programach wspierania Polaków na Wschodzie zamieszczała również prasa w Polsce. Zbliżający się zjazd ZPL też mógłby stać się dobrą okazją

do dyskusji na ten temat.

Ale powróćmy do Wilna.

Prezes ZPL Michał Mackiewicz ostatnio aktywnie udziela się na wielu płaszczyznach życia społeczno-politycznego w kraju. Tylko gdzie piękne deklaracje, a gdzie konkretne czyny?

Na przykład, ludzie oczekują, a pan M. Mackiewicz nie chce w żaden sposób zdradzić, co mu przeszkadza, jako radnemu, prezesowi frakcji AWPL i członkowi komitetu rozwoju miasta, w pracy dotyczącej spraw zwrotu ziemi w Wilnie. Nie słychać nic — żadnych inicjatyw, działań. Co się robi w tym kierunku w komitetach, komisjach, we frakcjach, na posiedzeniach Kolegium i Rady?

I sądy przeszły, i wyjaśniono już wszystko — co, jak i dlaczego. I nic.

Można częściowo zrozumieć człowieka. Wiadomo, jubileusze, uroczystości — tyle spraw organizacyjnych ma prezes na głowie. Owszem, można byłoby zrozumieć,

gdyby nie fakt, że na pisanie skarg do „władz” jakoś tam prezes frakcji AWPL M. Mackiewicz czas znajduje. Nieczęsto to się zdarza w wileńskiej Radzie samorządowej. I pomyśleć tylko: radny na radnego, rodak na rodaka. Co to, tęsknota za „gławlitem”? Czy tego w Moskwie uczyli? A może „niebłagonadiożnyje” myśli nie mają dzisiaj racji bytu?

Nie tędy droga, panie prezesie, nie tędy. Przecież elementarnie, gdy brakuje odpowiednich ideologicznych argumentów w dyskusji, można zawsze poradzić się z innym liderem — prezesem AWPL Waldemarem Tomaszewskim — który, jak pamiętamy, nawet nie mając nic specjalnie do powiedzenia w stolicy, zdołał wbrew zdaniu opinii publicznej, wmanewrować radnych Polaków poprzez tzw. tęcząwą koalicję w świadomą opozycję w Radzie m. Wilna. Bo ktoś to nie wie, że w opozycji zawsze lżej „walczyć” aniżeli coś konkret-

nego robić dla wyborców.

A „historia kołem się toczy” i już wkrótce ci właśnie wyborcy będą bardzo potrzebni dla naszych liderów. I najprawdopodobniej pod obrady zjazdu ZPL też będzie zgłoszona propozycja poparcia dla koalicji i kandydatów AWPL w wyborach do Europarlamentu. Tylko czy będzie także sformułowana odpowiedź na pytanie: co z innymi opcjami politycznymi i czy członek ZPL może należeć do innej, aniżeli AWPL, partii? A członkowie „Macierzy Szkolnej”, Teatru Polskiego w Wilnie?

Żarty na bok. Tak naprawdę, czy nie za dużo czasami u nas politycznych deklaracji, zgłaszanych przez statutowo apolityczne organizacje społeczne?

Słowem, pytań, na które kiedyś trzeba będzie znaleźć odpowiedzi, jest coraz więcej.

Tadeusz Filipowicz  
Radny m. Wilna

Prestiżowa impreza

## Dowiedzieć się i zaprezentować siebie

W dniach 30 maja-2 czerwca w Wilnie po raz pierwszy odbędzie się międzynarodowa konferencja „Rozwój miast: polityka, środki i warunki”. Na organizowaną przez międzynarodową federację urbanistyczną IFHP „International Federation for Housing and Planning” konferencję zamierza przybyć ponad 150 uczestników oraz 12 referentów z całego świata.

„Dla Wilna oraz całej Litwy bardzo ważną sprawą jest wzrost swej przewagi konkurencyjnej w Unii Europejskiej. Konferencja na temat rozwoju miasta jest poważną inwestycją. Jest to wiedza, która ma posłużyć za nowy bodziec dla specjalistów rozbudowy miast. Cieszymy się, że głównymi sponsorami tej konferencji zostały największe spółki budowlane Litwy, które wykazały, że bardzo im zależy na jakości rozwoju urbanistycznego” — powiedział mer Wilna Artūras Zuokas.

Na największym na Litwie forum tak wysokiego szczebla dokona się przeglądu światowej tendencji planowania, aktualności rozwoju rynku i partnerstwa miast, kwestii zachęty do inwestowania oraz polityki strategicznej. Konferencja, przeznaczona dla polityków, specjalistów urbanistyki, nieruchomości, architektów i inwestorów stworzy wyjątkową okazję do wymiany wiedzy o najnowszych osiągnięciach urbanistycznych, do pogłębienia doświadczenia zawodowego oraz nawiązania nowych kontaktów. Dla specjalistów litewskich jest to przede wszystkim doskonała okazja do zaprezentowania się potencjalnym partnerom z całego świata oraz stworzenia własnego image, od którego zależy sukces dalszych projektów.

„Współpraca dwóch największych miast kraju w projekcie

dwumiastrą wykazała, że spojrzenie strategiczne na rozwój miast litewskich jest wprost niezbędne” — stwierdził mer Kowna Arvydas Garbaravičius. W jego przekonaniu, konferencja, w której też uczestniczy Samorząd Kowieński, jest naturalną kontynuacją rozpoczętej pracy poprzez realizację projektu dwumiastrą oraz udział w światowej wystawie budownictwa „MIPIM”. „Jesteśmy przekonani, że ta konferencja stworzy nowe możliwości planowania przyszłości Litwy i jej miast w Europie” — powiedział Garbaravičius.

IFHP — to międzynarodowa sieć specjalistów urbanistyki, założona jeszcze w roku 1913. Obecnie sieć zrzesza ponad 60 krajów świata. Rokrocznie IFHP organizuje po kilka konferencji i kongresów, uważanych za najważniejsze przedsięwzięcia urbanistyki światowej oraz skupia ponad 1000 specjalistów z różnych krajów.

„Ta konferencja pomoże połączyć wiedzę teoretyczną z konkretnymi rozwiązaniami, przyczyniającymi się do doskonalenia procesów rozwoju miast oraz poprawy jakości życia ich mieszkańców” — powiedziała prezydent IFHP Irene Wies-von Ofen. Zaznaczyła ona, że te kroki wymagają całej polityki, opartej na analizie, badaniach i planowaniu. Podczas konferencji wystąpią architekci, inwestorzy, specjaliści planowania rozwoju miast z Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, Niemiec, Szwecji, Finlandii, Singapuru i Litwy. Wśród najciekawszych tematów są: „Marketing miasta — wspaniałe połączenie wyborów i obietnic”, „Planowanie rozwoju w warunkach szybkich zmian”, „Polityka i wizje: planowanie przestrzeni strategicznej”.

Poznajmy nasze miasto

## Dzieje barokowej świątyni



Kościół jest nieczynny, nadal w remoncie

Fot. Marian Paluszkiwicz

Niniejsza publikacja odzwierciedla dzieje nieczynnego do dziś stołecznego kościoła św. Katarzyny i klasztoru benedyktynek.

Benedyktynki sprowadzono do Wilna z Nieświeża w 1622 r. staraniem biskupa wileńskiego Eustachego Wołłowicza i w tymże roku założyły one klasztor w domu Horodyskich. Dzięki fundacji Jana Karola Chodkiewicza i jego żony w latach 1619-1622 zbudowano niewielki kościół murywany, który przejęły benedyktynki. W roku 1655, podczas najazdu moskiewskiego na Wilno, kościół spłonął. Później, czyli w roku 1670, z funduszy J. Paca kościół zaczęto odbudowywać i zakończono te prace w roku 1703.

W 1737 r. świątynia znowu spłonęła. Rekonstrukcję pod kierunkiem Jana Krzysztofa Glaubitza rozpoczęto w 1741 r., a zakończono w 1773 r. Podczas marszu na Moskwę w 1812 r. Francuzi kościół zamknęli i zamienili go na skład zboża, a klasz-

tor na lazaret. W 1812 r. znacznej dewastacji uległo piękne barokowe wnętrze kościoła.

Jest to barokowa świątynia z absydą ołtarzową w stylu rokoka. Od frontonu wznoszą się dwie wysmukłe wieże, przykryte stalowymi kopułkami. Do kościoła dobudowano kaplicę w kształcie ośmiobocznej rotundy z piękną kopułą i latarnią. Wnętrze kościoła jednonawowe, o wysokim śmiało rzuconym sklepieniu, które opiera się na przyściennych filarach. Absydy z prezbiterium zdobią piękne sztuczne marmury, które stanowią oprawę trzech ołtarzy. W ołtarzach jeszcze przed wojną było 15 obrazów Szymona Czechowicza. Kościół jest nieczynny, nadal w remoncie.

Klasztor benedyktynek tworzą cztery dziedzińce. Trzy główne dwukondygnacyjne korpusy mieszkalne wraz z reflektarzem otaczają dwa następne zamknięte dziedzińce.

Od strony ulicy Śv. Ignoto

znajduje się główna brama. Podczas okupacji niemieckiej w części pomieszczeń klasztoru było archiwum, którym opiekował się archiwista-historyk ks. Juozapas Stakauskas, który z siostrą Marią Mikulską ukrywał w pomieszczeniach archiwum Żydów. Siostra M. Mikulska uratowała życie znanemu później malarzowi Samuelowi Backowi, który jako dziecko ukrywał się w klasztorze benedyktynek. Benedyktynki po wojnie wyjechały do Polski, w pomieszczeniach klasztornych urządzono biura i mieszkania.

W pobliżu kościoła św. Katarzyny widnieje pomnik Moniuszki dłuta warszawskiego rzeźbiarza Bolesława Syrewicza. Ustawiono go 19 września 1922 r., na postumencie popiersia Aleksandra Puszkina (z 1899 r.), które stało w d. Cielętniku. Właśnie w roku 1922 popiersie znalazło się w skwerze obok kościoła Katarzyny. Stoi tu do dziś.

Mieczysław Jackiewicz  
Zam. 097

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

Wizyta w Wilnie Prezydenta m. Olsztyn nie tylko relaksowa

# Tu są ich korzenie

W miniony weekend Wilno odwiedził Prezydent m. Olsztyn Czesław Jerzy Małkowski. Okazją do odwiedzenia stolicy Litwy stanął przyjazd ponad 40-osobowej grupy dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta oraz jednostek miejskich. Oprócz celu turystycznego wycieczka miała też inny cel. Od wielu lat miasto Olsztyn opiekuje się Butrymańską Szkołą w rejonie sołecznickim, którą i tym razem goście odwiedzili nie z pustymi rękoma.

Zanim jednak nastąpił odjazd w teren, cała wycieczka spotkała się z przedstawicielami „Kuriera Wileńskiego”.

Nasza gazeta znana jest w Olsztynie i okolicach Warmii i Mazur od lat. Osiedliło się tutaj bodaj najwięcej uchodźców z Wileńszczyzny, toteż aktualne wiadomości zamieszczane w naszym dzienniku zawsze tu są rozchwytywane.

Od 15 lat „Kurier” jest organizatorem w tym regionie Polski święta folkloru wileńskiego, jakimi są „Kaziuki-Wilniuki”. Urząd m. Olsztyn razem z innymi miastami tego regionu jest fundatorem sztandaru redakcji z okazji 50-lecia gazety, obchodzonego w roku ubiegłym, który stanowi piękny akcent w



Wycieczkowicze z zainteresowaniem wysłuchali opowiadania pracowników redakcji o gazecie

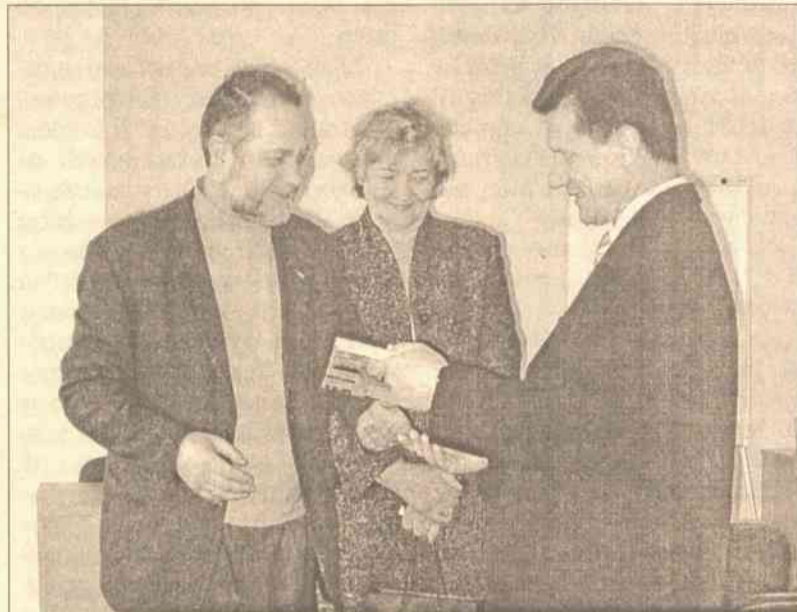
symbolice naszego dziennika.

Wycieczkowicze z zainteresowaniem wysłuchali opowiadania pracowników redakcji o gazecie. Prezydent miasta Czesław Jerzy Małkowski powiedział, że to fenomen, iż w tak trudnym okresie przemian społecznych gazeta przetrwała i jest wydaniem, obiektywnie odzwierciedlającym życie Polaków wileńskich.

— Dla mnie przyjazd do Wilna jest podyktowany wielką miłością do tego miasta — po-

wiedział „Kurierowi”. — Jestem historykiem z wykształcenia, więc architektura Wilna daje mi bardzo wiele wiadomości i wewnętrznych odczuć estetycznych. Obcowania ze sztuką i kulturą tego miasta nie da się przecenić. Drugim powodem jest to, że mamy przyjacielskie kontakty z jedną ze szkół podwileńskich. Już trzykrotnie nauczyciele tej szkoły odwiedzili Olsztyn.

Jest to również miasto, w którym mieszka wielu ludzi z kresów wschodnich, ostatnio jedna z ulic



Prezydent Miasta Olsztyn Czesław Jerzy Małkowski (po prawej) w rozmowie z wydawcą gazety Zygmuntem Klonowskim i autorką publikacji

olsztyńskich została nazwana ulicą Kresową. Teraz wpłynął wniosek, by którąś z ulic Olsztyna nazwać ulicą Wileńską. Część obecnych pracowników Urzędu Miasta ma korzenie rodzinne w Wilnie czy okolicach podwileńskich. Takie rodzinne sentymenty również rzutują na chęć odwiedzenia Wilna i jego okolic, spotkania się i obcowania z rodakami. Organizatorem wycieczki olsztyńskich pracowników jest dyrektor Wydziału

Promocji i Turystyki Urzędu Miasta Anna Mrówczyńska, która mile wspomina obchody 50-lecia naszego dziennika, gdyż właśnie panią dyrektor w tamtym okresie wydelegował Prezydent Olsztyna. Jak powiedziała „Kurierowi”, wyjazd ten od dawna był planowany, gdyż niemal każdy z uczestników wycieczki ma tu swoje korzenie albo wspomnienia.

Krystyna Adamowicz  
Fot. Rajmund Klonowski

Wielkiej Polce poświęcone

## Pani Zofia niezapomniana

Na słowa „Pani Zofia Gulewicz” nie trzeba ludzi zwolnować po kilka razy i za pośrednictwem wszystkich mediów polskich. Tych, którzy ją pamiętają, jest na szczęście jeszcze wielu. Spędzili z nią niedzielne popołudnie z prawdziwego porywu serca.

Na Mszę św. poświęconą pamięci Tej Wielkiej Polki w kościele Ducha Św. zebrał się członkowie polskiego zespołu pieśni i tańca „Wilnia”, aktualni i weterani, mieszkańcy Kolonii Wileńskiej, gdzie Pani Zofia mieszkała przez wszystkie lata swego życia wileńskiego, koledzy z pracy Pana Arseniusza Gulewicza, męża Pani Zofii, ich dzieci — Ludmiła i Włodzimierz z rodzinami.

Klimatu „Wilii”, której Pani Zo-

fia poświęciła 40 lat swego życia, dodali w kontuszach ubrani aktualni członkowie zespołu. Tenże klimat stworzył chór kościelny na czele z Janem Skrobotem. Niemal wszyscy chórzycy są wychowankami dawnej „Wilii”.

Ksiądz dziekan Józef Aszkiełowicz, który celebrował Mszę św. również nie omieszczał przypomnieć, że też był chórzystą tego zespołu, zaś dobroć, szlachetność, pracowitość, skromność Pani Zofii emanowała na wszystkich zespółaków. Przez wszystkie lata była choreografem zespołu. Zawodowym choreografem. Jej kariera zawodowa jako tancerki rozpoczęła się w Warszawskim Teatrze Wielkim. 60-lecie jej pracy scenicznej społeczność polska Wilna obchodziła z wielkim rozmachem w roku 1996.

Jakoś trudno napisać o Pani Zofii „świętej pamięci”. Jest jakby teraz wśród nas, mimo że odeszła do wieczności przed sześciu laty.

Tuż po Mszy św. autokary zawiozły zebranych na cmentarz, gdzie spoczywa Pani Zofia i Jej Mąż Arseniusz. W asyście dwóch księży, Józefa Aszkiełowicza i Tadeusza Jasińskiego, odbyło się poświęcenie pomnika, który stanął zawdzięczając środkom zebranym przez byłych i obecnych członków zespołu, po prostu wilnian oraz rodziny dzieci Pani Zofii.

Przemówienia podyktowane były sercem. Fryderyk Szturmowicz nie zapomina tej Wielkiej Polki, mimo że również był chórzystą. Poseł na Sejm RL Artur Płocki również wiele zawdzięcza „Wilii”, gdyż również był jej członkiem. Członkami zespołu byli jego rodzice, rodzice jego żony oraz żona. Nie omieszczał przypomnieć, że to zawdzięczając „Wilii”, polskiej gazecie oraz szkolnictwu polskiemu przetrwała na Wileńszczyźnie polskość.

Były „wiliowiec” Wacław Baranowski powiedział, że to dwie drobne dłonie Pani Zofii podniosły ciężar na owe czasy ogromny — umiłowanie polskość. Apolonia Skakowska, dyrektor Centrum Kultury Polskiej im. S. Moniuszko, przypominała o wielkim wkładzie Pani Zofii do skarbnicy kultury polskiej Wilna. Pomysłodawca i organizator zbiórki funduszy na pomnik Państwu Gulewiczom oraz Dnia Pamięci Pani Zofii Roman Rotkie-



Taką ją pamiętamy...

wicz (on, jego żona i jego synowie, jako choreografowie, są uczniami Pani Zofii), pomyślał o zorganizowaniu kolejnego akcentu tego dnia. W Domu Kultury Polskiej odbyła się rozmowa — wspomnienie o tym Człowieku. Towarzyszyły temu wystawa zdjęć, publikacji, pamiątek po Pani Zofii oraz projekcje przedwojennego filmu „Ada — to nie wypada”, gdzie zagrała młodzianka Zosięna Wernicka, jeszcze jako uczennica szkoły baletowej przy Teatrze Wielkim w Warszawie oraz

filmu, poświęconego 60-leciu pracy scenicznej. „Życie pani Zofii Gulewicz niech będzie przypomnieniem tym, którzy poczuli się Polakami za ledwie przed kilku laty, że przed ich wejściem na arenę działań patriotycznych w Wilnie była polskość, bo byli ludzie, którzy o nią dbali — bez gromkich frazesów i utartych haseł” — czytamy w folderku wydanym na cześć wieloletniej pracy Pani Zofii.

Krystyna Adamowicz  
Fot. Jerzy Karpowicz  
i Bronisława Kondratowicz



Tuż po Mszy św. autokary zawiozły zebranych na cmentarz, gdzie spoczywa Pani Zofia i Jej Mąż Arseniusz

Pragniemy wyrazić wdzięczność za pamięć w 6. rocznicę śmierci naszej ukochanej Mamy Zofii Gulewicz.

Dziękujemy zespołowi „Wilnia”, ofiarodawcom na rzecz pomnika, współorganizatorom Dnia Pamięci naszej Mamy - Domowi Kultury Polskiej, księdzu Józefowi Aszkiełowiczowi, chórowi kościelnemu, Romanowi Rotkiewiczowi i wszystkim tym, którzy wzięli udział w tych drogich dla nas uroczystościach.

Z głębokim szacunkiem rodzina Gulewiczów



Przegrane wileńskich drużyn – w wielkim i małym finale

# Spełnione przyrzeczenie

Pierścienie mistrzów tegorocznego sezonu Koszykarskiej Ligi Litwy (LKL) będą zdobyli koszykarzy kowieńskiego „Žalgirisu”, którzy w ubiegłą sobotę po raz czwarty pokonali „Lietuvos rytas” 88:70 i serię spotkań do czterech zwycięstw zakończyli „na sucho”, czyli 4:0. Brązowe medale po dramatycznym spotkaniu i dogrywce wywalczyli koszykarze szawelskiej ekipy „Šiauliai” z Szawel, którzy w decydującym piątym spotkaniu pokonali w niedzielę na własnym parkiecie stołeczną drużynę „Sakalai” z wynikiem 84:78. Serię do trzech zwycięstw wygrali z wynikiem 3:2.

Antanas Sireika, szkoleniowiec mistrzów kraju, tuż po wygranej powiedział, że jego podopieczni dotrzymali przyrzeczenia, jakie złożyli po pechowej przegranej z „Maccabi” w rozgrywkach Euroligi. — Aby jakoś skompensować gorycz przegranej z izraelską drużyną przyrzekliśmy sobie, że serię spotkań decydujących o tytule mistrzów Litwy wygramy „na sucho” — zwierzał się Sireika. — Słowa dotrzymaliśmy. Według szkoleniowca „Žalgirisu”, Litwini wygrali mistrzostwa Europy, a więc zdobyć tytuły mistrzowskie w kraju mistrzów Starego Kontynentu jest sprawą prestiżową.



Najsukuteczniejszym zawodnikiem finałowej serii był Tanoka Beard, który w każdym meczu zdobywał średnio po 20,7 pkt Fot. ELTA



Po końcowym gwizdku sędziego koszykarze kowieńscy zaczęli się ścisnąć, gratulując sobie nawzajem zdobycia tytułu mistrzów LKL Fot. ELTA

## Zawiedzione nadzieje

Kibice „Lietuvos rytas” mieli cichą nadzieję, że na własnym parkiecie i przyciśnięci do muru koszykarze wileńscy zdołają wywalczyć chociaż jedno zwycięstwo. Niestety, w finale byli oni jedynie tłem dla dobrze grających koszykarzy z Kowna. W sobotnim czwartym spotkaniu w Wilnie faktycznie powtórzył się scenariusz trzeciego spotkania w Kownie, gdzie koszykarze stołecznej drużyny toczyli wyrównaną walkę tylko przez dwie pierwsze kwarty. Na więcej stać ich nie było. Podobno historia lubi się powtarzać. W Wilnie po dwóch wyrównanych odsłonach w 21. min na tablicy widniał 37:36 dla gospodarzy, ale pięć minut później po spurcie kownian prowadzili oni już różnicą aż 17 punktów! (39:56). Co prawda, zawodnicy stołecznej drużyny potrafili się pozbierać i skrócić dystans do ośmiu punktów, ale zaprawieni w bojach Euroligi koszykarze kowieńscy nie oddali już inicjatywy i doprowadzili spotkanie do zwycięskiego końca. Wygrali z różnicą 18 punktów i koszykarze „Lietuvos rytas” mogli być zadowoleni przynajmniej z tego, że po raz pierwszy w serii finałowej przegrali z różnicą mniejszą niż 20 punktów. Najsukuteczniejszym zawodnikiem wśród zwycięzców był Tanoka Beard, który

zdołał zdobyć 20 punktów. Jak zwykle dobrze prezentował się niezawodny Sabas, który do skarbonki mistrza kraju dorzucił 14 punktów. W drużynie gospodarzy wyróżnili się Ramūnas Šiškauskas (20) i Robertas Javtokas (19).

## Striptiz na parkiecie

Po wygranej było tradycyjne podrzucanie w górę trenera, oblewanie się szampanem oraz zachłystywanie się zwycięskim dymem aromatycznego cygara. „Žalgiris” tytuł mistrza kraju zdobył już po raz dziewiąty. Przedtem nieoczekiwany „prezent” widzom w postaci niezaplanowanego striptizu sprawiła pewna młoda fanka, która w czasie minutowej przerwy w trzeciej odsłonie wybiegła półnaga na parkiet. Bezskutecznie próbowała zdobyć autografy od trenerów obu drużyn, a gdy się nie udało, poskakała niczym gazela po parkiecie i zniknęła nim zszokowani ochroniarze zdążyli ją „sprzątnąć” z boiska. Na swe miejsce w sali już nie wróciła, prawdopodobnie wygrała zakład z kolegą, który za ten popis odwagi miał jej zafundować lodówkę szampana...

## Pierścienie zostaną wręczone w niedzielę

Sabonis ostatni raz mistrzem Li-

ty był w 1995 roku. Zapytany, czy w następnym sezonie również wybiegnie na parkiet w barwach „Žalgirisu” odpowiedział, że teraz nie zwraca tym sobie głowy. — Najpierw musimy w Kownie godnie uczcić zwycięstwo, a co będzie dalej, pokaże czas — powiedział najsłynniejszy litewski koszykarz.

Pierścienie mistrzów kraju koszykarze przymierzą w najbliższą niedzielę w Wilnie podczas oficjalnej ceremonii zamknięcia tegorocznego sezonu Koszykarskiej Ligi Litwy. Wśród 16 zawodników, których dłonie ozdobią ważące 12 gramów złote pierścienie mistrzów LKL po raz pierwszy znalazł się też nasz rodak Dariusz Ławrynowicz.

## Interweniowała policja

O ile finałowa seria spotkań nie miała intrygi, o tyle spotkania w „małym finale” pomiędzy drużyną „Šiauliai” z Szawel a stołeczną ekipą „Sakalai” dostarczyły o wiele więcej emocji kibicom obu drużyn. W serii spotkań do trzech zwycięstw do minionej niedzieli wynik był remisowy — 2:2. O losach brą-

zowych medali miał zdecydować ostatni mecz w Szawlach. Jak i poprzednie mecze był on niezwykle dramatyczny i toczący się ze zmiennym szczęściem — na prowadzenie wychodziła raz drużyna gospodarzy, raz gości. Dopiero w trzeciej kwarcie goście zdołali uzyskać 9-punktową przewagę i wyjść na prowadzenie 63:54. Riposta gospodarzy w czwartej kwarcie była skuteczna. Zdołali oni zniwelować straty i w podstawowym czasie zwycięzca nie został wyłoniony. Po czterech kwartach wynik brzmiał 73:73. Dogrywka była niezwykle napiętą, nerwową i dramatyczną. Emocji nie brakowało zarówno na parkiecie jak i na boisku. Po kontrowersyjnej decyzji sędziego na parkiecie doszło do przepychanek, a na widowni do bijatyk pomiędzy kibicami. Musiała interweniować policja. Odporniejsi nerwowo okazali się gospodarze, którzy w dogrywce zdołali wydrzeć zwycięstwo i po raz trzeci w historii klubu zdobyć brąz. Wileńscy koszykarze złożyli oficjalny protest, ale mało prawdopodobne, że to poskutkuje.

Zygmunt Zdanowicz



Nieoczekiwany „prezent” dla kibiców był niezaplanowany striptiz w wykonaniu młodej fanki, która w czasie minutowej przerwy półnaga wbiegła na parkiet Fot. ELTA

Otylia Jędrzejczak — złotą medalistką mistrzostw Europy w Madrycie

## Świetnie rozłożyła siły

Otylia Jędrzejczak zdobyła w Madrycie złoty medal na 200 m stylem motylkowym pływackich mistrzostw Europy. Rekordzistka świata na tym dystansie pokonała Włoszkę Paolę Cavallino i Dunkę Mette Jacobsen. Jędrzejczak uzyskała czas 2.06,47, gorszy o zaledwie 0,69 od ustanowionego przez nią 4 sierpnia 2002 roku na ME w Berlinie rekordu świata.

21-letnia zawodniczka świetnie rozłożyła siły. Po pierwszej pięćdziesiątce była pierwsza z wynikiem 29,11. Po setce była druga. Otylia przyspieszyła na trzeciej długości. Zdecydowanie wyprzedziła rywalki. Ostatnią prostą zawodniczka, która

zdołała złote medale na 200 m stylem motylkowym także na ME w 2002 i 2000 roku, przepłynęła w 32,88. Cavallino i Jacobsen były tylko tłem dla Jędrzejczak.

Ogromną owacją został nagrodzony Rosjanin Aleksander Popow. Trzykrotny złoty medalista ubiegłorocznych mistrzostw świata w Barcelonie w półfinale na 50 m stylem dowolnym miał dopiero ósmy czas, ostatni dający udział w finale. W finale 33-letni Popow nie pozostawił rywalom żadnych szans, chociaż młodszy zawodnicy deptali mu po piętach. Rosjanin zwyciężył z rezultatem 22,32, pokonując o 0,10 Szweda Stefana Nystranda i o 0,13 Włocha Lorenzo Vismara.

Węgier Laszlo Cseh wygrał rywalizację na 400 m stylem zmiennym i wynikiem 4.12,86 ustanowił rekord mistrzostw Europy.

Cseh, który w Madrycie triumfował także na 100 m stylem grzbietowym, pokonał Włochów Lucę Marina o 1,45 i Boggiatto o 1,46.

W rywalizacji kobiet na 50 m stylem dowolnym i 50 m stylem grzbietowym triumfowały odpowiednio Szwedka Therese Alshammar i Czeszka Ilona Hlavackova. Dla Alshammar to trzeci z rzędu złoty, a piąty z kolei medal ME.

Hlavackova po wspaniałej walce odebrała zwycięstwo reprezentantce gospodarzy i faworytce kibiców Ninie Zhivanevskiej, która była złotą

medalistką dwóch poprzednich ME. Czeszka z wynikiem 29,00 pokonała ją zaledwie o 0,03. Na 400 m stylem dowolnym najlepsza była ogromnie utalentowana 16-letnia Francuzka Laure Manaudou, która w piątek zdobyła złoty medal na 100 m stylem grzbietowym, pokonując broniącą tytułu Rosjankę Stanisławę Komarową. Tym razem Manaudou, dla której dotychczas największym sukcesem było zwycięstwo na tym dystansie przed dwoma laty na ME juniorów, z czasem 4.07,90 pokonała Camelię Potec i obrończynię tytułu Janę Kłoczkową.

Kilkanaście minut później Manaudou poprowadziła francuską sztafetę do zwycięstwa na 4x100

m stylem zmiennym. 16-latką płynęła na pierwszej zmianie i miała najlepszy czas. Francuzki uzyskały czas 4.05,96. Ukrainki były od nich gorsze o 0,39, a Holenderki o 1,45.

W zamykającej mistrzostwa sztafecie 4x100 m stylem zmiennym mężczyźni niespodziewanie czwarte miejsce zajęli rekordziści Europy i broniący tytułu Rosjanie, którzy byli zdecydowanie najlepsi w poranych eliminacjach.

Zwyciężyli Ukraińcy Wołodymyr Nikolajczuk, Oleg Łysogor, Andrij Serdinow i Jurij Jegoszcin z czasem 3.37,14. Srebro wywalczyli Francuzi — 3.37,77, a brąz Węgrzy (z Laszlo Csehem) — 3.37,86.

PAP

## WTOREK 18. V



6.00 Dzień dobry  
8.00 S. „Komisarz Rex”  
8.50 Dla dzieci  
9.45 Tele bim-bam  
10.15 Film dok.  
11.10 Zeszyt wileński  
11.25 Album Wileńskie  
11.40 Rosyjska ulica  
11.55 Słowo chrześcijanina  
12.10 Styl  
13.00 Targowisko bied  
13.45 Godzina  
z prof. Kazlauskasem  
14.00 Podróże  
14.30 „Ievos pievos”  
15.00 Wędrowki kulinarne  
15.30 Komedja „Ostatnia  
próba pana młodego”  
17.20 Wiadomości (ros.)  
17.30 Z dziejów europejskiej  
piłki nożnej. Rok 1968  
18.00 Film anim.  
18.30 Wiadomości  
18.45 S. „Komisarz Rex”  
19.40 S. „Pan Bean  
znów w szkole”  
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Wyborczy show  
22.00 Szukam pracy  
23.00 Wiadomości  
23.10 Edith Piaf: hymn miłości

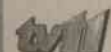
15.50 S. „Niebezpieczne więzi”  
16.55 S. „Skradziona  
miłość”  
17.55 Próba władzy  
18.05 S. „Włoskie  
namiętności”  
19.15 S. „Lokatorzy”  
20.00 Dziś  
20.20 Męskie gry  
21.20 Teoria spisku  
22.30 Przegląd sportowy  
23.25 S. „Anatomia  
zdrady”  
0.20 Buduje dom  
0.50 Rozrywki SMS  
2.50 Telegra „Rozbierz mnie”  
5.00-6.30 DW



7.05 Telesklep  
7.20 Film anim.  
7.45 Reality show „Pomoc TV”  
8.15 Nomeda  
9.15 S. „Dzikuska”  
10.15 S. „Wirginia”  
11.15 Tydzień bez tabu  
12.15 Filmy przyg. „Młody  
komisarz Rex”  
14.00 Filmy anim.  
14.40 Program dla dzieci  
15.40 S. „Camilla”  
16.40 S. „Dzikuska”  
17.40 Nomeda  
18.45 Wiadomości  
19.10 Wersja  
— magazyn publ.  
20.00 Reality show  
„Pomoc TV”  
20.30 Telewizja  
„Lietuvos rytas”  
21.30 Film krym. „Bandycki  
Petersburg”  
22.40 Wiadomości  
23.05 Komedja  
„Starszy druźba”

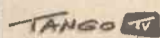


8.00 Z Wilna  
8.20 Europuls  
8.50 Sportowy tydzień  
9.15 S. „Złodziejka”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 Geg  
11.00 S. „Ekipa”  
11.45 Wiadomości  
11.55 „Czego chce  
kobieta?” — magazyn  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Dziennik  
13.25 Hazard SMS  
14.15 Film dok.  
14.40 Krótkie śpiewy  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Dziennik  
16.10 Film fab. „Teściowa”  
17.15 Film anim.  
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Stolica  
19.50 Prawo i człowiek  
20.30 S. „Złodziejka”  
21.15 S. „Ekipa”  
22.00 Z Wilna  
22.20 Film fab. „Przypadkowa  
miłość”  
23.30 Bogactwo republiki  
23.50 Autofani



8.30 Próg  
9.00 Dla wędkarzy  
9.30 Oaza  
9.55, 20.00 Nieruchomości:  
kupno, sprzedaż,  
zamiana, dzierżawa

10.00-14.00 Transmisja  
z Sejmu  
17.05 Film fab. „Podróżnik”  
19.00 Twój wychowanek  
19.30 Bądźmy zdrowi!  
20.05 Film fab.  
„Legends Rity”  
22.00 Program Poczobuta



10.15 Telesklep  
10.30, 18.00 S. „Garfield  
i przyjaciele”  
10.55 Tangorama  
12.20 Smaczny weekend  
z Maratem  
13.10 S. „Druźyna  
konnych rycerzy”  
13.55 Tangorama  
15.20 Ekstremalny humor  
15.30 S. „Złota rączka”  
16.00 Magazyn muz.  
17.00 Interaktywny show  
18.30 S. „Druźyna  
konnych rycerzy”  
19.30 Tangorama  
21.00 Ekstremalny humor  
21.10 S. „Czamy anioł”  
22.00 Komedja „Kumpel”  
24.00 Znajomość SMS



7.00 10 minut tylko  
dla siebie — magazyn  
7.15 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.14 Wołonicza 17  
9.25 „Klan” — telenowela  
9.50 Plastelinek  
i przyjaciele  
— program dla dzieci  
10.15 S. „W krainie  
władcy smoków”  
10.45 Monte Cassino 2004  
— transmisja uroczystości  
z okazji 60.  
rocznicy bitwy  
13.32 Wiadomości  
13.40 S. „Plebana”  
14.05 Sportowy tydzień  
14.35 Warszawa Bis — reportaż  
15.00 Pamiętaj o mnie...  
— koncert życzeń  
15.20 Salon Lwowski; Człowiek  
z fajką —  
Ryszard Koncewicz  
15.35 Zaproszenie:  
Dwa ogony  
lwa kłodzkiego  
— program  
krajoznawczy

16.00 Wiadomości  
16.10 Bezładna wyspa  
17.00 „Klan” — telenowela  
17.25 „Czerwone Maki”  
Gwidona Boruckiego  
— reportaż  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedyński  
18.35 Plastelinek  
i przyjaciele  
— program dla dzieci  
19.00 S. „W krainie  
władcy smoków”  
19.25 Magazyn olimpijski  
— Echa stadionów  
20.00 Wieści polonijne  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.20 Uroczysty koncert z  
okazji urodzin  
Ojca Świętego —  
transmisja z Placu  
Piłsudskiego  
w Warszawie  
22.35 „Klan” — telenowela  
22.55 S. „Plebana”

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”) ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania.

## Oferujemy:

\* nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania  
\* nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej  
\* w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne

\* szkoła pracuje w jedną zmianę  
\* od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.

Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej. Logopeda, psycholog i lekarz pediatria zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was.

Informacja: tel. 234 60 65

(Zam. 232)

„A w naszej szkole jak w dobrym kinie  
szybko, ciekawie przemija czas...”

Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego  
(Statybininkų 5) ogłasza zapisy dzieci  
do klasy I na rok szkolny 2004/2005.

## Oferujemy:

\* nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania;  
\* nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej;  
\* w szkole działają kółka: taneczne, muzyczne, plastyczne, teatralne (kukielkowe i dramatyczne), komputerowe, jęz. obcych;  
\* zespół „Świtezianka” zrzęsa miłośników pieśni i tańców ludowych;  
\* po lekcjach Waszym dzieckiem opiekuje się szkolna świetlica.

Informacja: tel./fax 213 05 18

## Szkoła Średnia w Trokach

Ogłasza zapisy uczniów  
do pierwszej klasy oraz do  
grupy przygotowawczej  
na 2004/2005 rok szkolny.

## Gwarantuje:

\* wysoki poziom nauczania  
\* wzmocnione nauczanie  
języka państwowego  
Już od 2-ej klasy — język  
obcy do wyboru:  
\* język angielski  
\* język francuski  
\* język niemiecki  
\* język rosyjski  
Zajęcia różnych kółek,  
w tym już od 1-ej klasy  
— początkowe nauczanie  
informatyki.

Nasz adres:

ul. Birutės 44, Trakai 4050,  
tel. 55670, 55638

W salonie „Prie bokšto”  
wypożyczanie sukien ślubnych  
i wizytowych. Pracujemy I-V w  
godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr  
31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)



ul. Pylimo 17

## Repertuar na 18 maja

### WIELKA SALA

„Japońska historia” —  
godz. 12.00, 16.30.

„Boże miasto” — godz.  
14.00, 18.30.

„Marzyciele” — godz.  
21.00.

### SALA 88

„Pocałunek z zaświatów”  
— godz. 11.00, 15.00, 19.30.

„Jan i John” — godz. 13.00,  
17.00, 21.30.

„Białe plamy na niebieskim  
tle” — godz. 19.00.

### Jerozolimska Szkoła Średnia (Mokyklos 9)

ogłasza zapisy uczniów do  
klasy I na rok szkolny 2004/  
2005. W szkole działają kółka:  
muzyczne, sportowe, kompute-  
rowe, jęz. obcych, taneczne.

Szkoła znajduje się w  
malowniczym, dogodnym  
miejscu. Zatrudniona jest tu  
doświadczona kadra nauczy-  
cielska.

Dyrekcja

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Twoje sprawy nabiorą przyspieszenia. Masz ogromną szansę na sukces. Szczególnie sprawy zawodowe powinny sprawić Ci teraz dużo satysfakcji. Nie jest to zatem najlepszy czas na urlop albo wagar.

**BYK.** Trwa dobry okres dla Twoich spraw zawodowo-finansowych. Merkury opuszcza wprawdzie już Twój znak, ale jego korzystne wpływy będą jeszcze działały przez jakiś czas. Wykorzystaj je jak najlepiej.

**BLIŹNIĘTA.** Tydzień nie zacznie się rewelacyjnie. Nie będzie jednak większych powodów do narzekania. Choć Twoje samopoczucie nie jest najlepsze, wiele spraw o dziwo uda się szybko i sprawnie załatwić. Słuchaj podpowiedzi przełożonych i współpracowników.

**RAK.** Najbliższe dni nie będą zbyt aktywne. Zadania, którymi się zajmujesz wymagają zwiększonej koncentracji. Niektóre Twoje plany mogą się opóźnić. Jeśli mimo wszystko nie chcesz dać za wygraną, jest na to rada.

**LEW.** Ten tydzień może zrewolucjonizować Twoje życie. Jeśli masz już dość stagnacji i męczących starych układów, powinieneś być bardzo zadowolony. Tempa nabiorą przede wszystkim sprawy związane z pracą, nauką i finansami.

**PANNA.** Ten tydzień powinien przywitać w dobrej formie. Przedsięwzięcia, które do tej pory sprawiały Ci trudności, nagle nabiorą tempa. Korzystny układ planet sprawi, że właśnie i spory uda się zażegnać. Jeśli zajmujesz się działalnością społeczną lub charytatywną, możesz liczyć na spektakularny sukces.

**WAGA.** Słońce jest w Byku, a Mars w Raku. Dla Ciebie Waga oznacza to, że możesz liczyć w takim samym stopniu na ogromny sukces jak i spektakularną klęskę. Tylko od Ciebie zależy, jaką drogą pójdziesz.

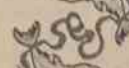
**SKORPION.** W tym tygodniu Twoje problemy sercowe zdominują inne sprawy. Musisz więc bardzo uważać na wszystko, co robisz. Nie wolno Ci w żadnym wypadku kierować się emocjami. Nie łącz spraw zawodowych z prywatnymi, bo tak jednym jak i drugim może to tylko zaszkodzić.

**STRZELEC.** Tydzień zacznie się naprawdę ciekawie. Energia gwiazd sprzyja wielu znakom Zodiaku, również Twojemu. Sprawy zawodowe pochłoną Cię bez reszty. Pewne przetarasowania sprawią, że w biurze zaczną huczeć od plotek.

**KOZIOROŻEC.** Tydzień rozpocznie się dość miło a Twoje oczekiwania wobec bliskiej sercu osoby spełnią się. Daj partnerowi szansę na wytłumaczenie się i okazanie prawdziwych uczuć.

**WODNIK.** Staraj się dziś unikać wysiłku fizycznego. Pomyśl raczej o pracy koncepcyjnej. Będziesz miał sporo pomysłów, a czas na ich realizację nadejdzie już wkrótce. Pomysły nie muszą też wiązać się wyłącznie z pracą zawodową czy zarabianiem pieniędzy.

**RYBY.** Całkiem przyjemny początek tygodnia. W pracy okaże się, że nie masz zbyt wiele do zrobienia. Szybko uporasz się z zaległościami z poprzednich dni. Dobre samopoczucie mogą Ci jedynie popsuć pewne dolegliwości zdrowotne związane z układem pokarmowym.



## OGŁOSZENIA

## PRACA

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 246 03 82, 8 685 04119

Dodatkowy zarobek w wolnym czasie dla energicznych ludzi różnych specjalności. Szkolenie. Vilnius, tel. 232 20 98, 8 616 85484

Szybkie zatrudnienie! Duża oferta miejsc pracy. Vilnius, plac J. Matulaičio 5, (Wirszulizski), zwracać się od godz. 8 do 12

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam dobrą łakę do skoszenia. Vilnius, tel. 267 37 86, 8 659 98622

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha). Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Tanio sprzedam nasienne i paszowe: jęczmień, żyto, łubin, groch, grykę, ziemniaki nasienne po 0,20 Lt. Mogę dostarczyć. Sprzedam rozdrabniacz do ziemiopłodów. Vilnius, tel. 264 53 54, 8 650 13044

Sprzedam dojne kozy i młode kózki. Tel. 260 08 19

Sprzedam młodą krowę. Vilnius, tel. 276 72 58

Sprzedam używane motocykle „Dniepr” i „IŻ JUPITER” (niedrogo). Soleczniki, tel. 8 380 30182, 8 615 81865

Wydzierżawimy ziemię lub kupimy. Tel. 8 674 04737

Sprzedam ziemię pod budowę w Niemieżu. Tel. 8 655 55269

Sprzedam piękną suknię ślubną z dodatkami (roz. 46-48, wzrost 165-170 cm). Tel. 8 676 39619, 8 674 14415

Sprzedam mleczną 6-letnią krowę. Tel. 232 58 60, 8 618 08491

Sprzedam kuchenkę gazową „Gefest” i lodówkę „Snaigė-117-2” (używane). Soleczniki, tel. 8 380 301828, 8 615 81865

## USŁUGI

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Tel. 8 652 07 911

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m<sup>2</sup>. Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Kapela „Stare-Jare” i wodzirej, wesela muzyka na wesela i zabawy. Tel. 8 659 98622, 267 37 86

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

Z okazji otwarcia szkoły jazdy R. Aponavičiūsa — zniżka do 30 proc. na kursy jazdy. Vilnius, Liepkalnio 69, tel. 215 21 60, 8 682 44600 (Zam. 244)

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO!  
Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości

WĘGIEL KUZBASKI SSOM oraz WĘGIEL CHAKASKI DKO

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A, tel./faks. 232 60 49

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking. Vilnius, tel. 8 611 40432

## RÓŻNE

Organizuję wyjazd do Szwecji na zbiór jagód leśnych. Tel. 8 687 56301

UAB "VITJUMA" oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

## PRENUMERATA na czerwiec trwa tylko do 20 maja!

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 120 Lt (6 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 102 Lt (6 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 30 Lt (6 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelewu można dokonać na konto: VšĮ "Vilnijos žodis", bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

### Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdinkų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

### Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto:

VšĮ "Vilnijos žodis", nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

### Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879  
Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"  
S.W.I.F.T. AGLB LT 2X  
Beneficiary's name: VšĮ "Vilnijos žodis"  
Beneficiary's address: Birbinių g. 4A, 02121 Vilnius -30, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kuriervilenski.lt

KURIER  
WILEŃSKI



## KONKURS RYSUNKÓW DZIECIĘCYCH

„Ukoronuj tych, których kochasz!”

Założenia konkursu:

- ♦ okres nadsyłania rysunków – do 1 czerwca br.
- ♦ wiek uczestników – do 18 lat
- ♦ technika wykonania rysunków - dowolna
- ♦ nagrody: 10 kompletów czekoladek „Karūna”
- ♦ komisja redakcyjna wybierze 10 najlepszych prac

Prace nadsyłać na adres redakcji:

LT 02121 Vilnius-30, Birbinių 4A

z dopiskiem „Na konkurs

„Ukoronuj Tych, których kochasz!”

Zwycięzcy zostaną ogłoszeni w „Kurierze Wileńskim” 5 czerwca br.



## DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,

tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,

fax 233 35 96,

e-mail: info@polskidom.lt,

http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup  
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.



## Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog. Wszelkoniemie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzieliny, świerzp, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57,

http://santaura.netfirms.com

(Zam. 297)

## KUPON

### BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie  
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać  
na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:  
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

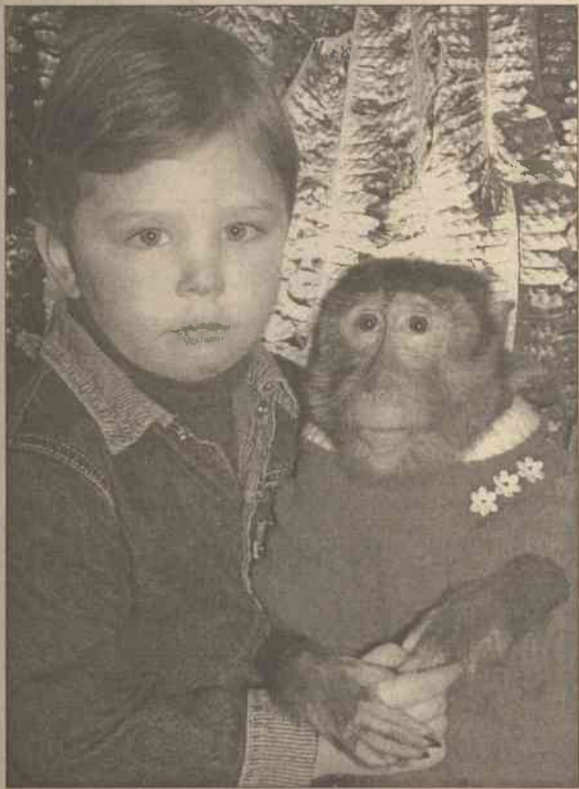
telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

## Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Miałem gościa z Afryki!”  
Arnold Sawicki (Stare Troki, rej. trocki)



„Najpiękniejsze dziewczyny mieszkają w Starych Trokach”  
Greta Godlijewska (Stare Troki, rej. trocki)



„Szukam ząbków — mam je dwa. Co to? Czyżby trzeci?”  
O-la-la!” Patrycja Dorota Łuksza (Niemież, rej. wileński)



„Ciszej myszy, kot nas słyszy”  
Emilia Martinkiewicz (Wilno)

### Sponsorzy

**WILI**  
Polskie przedszkole

**FENNIGUS**  
KOMPUTERY  
Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20

**KSIĘGARNIA**  
na Rudnickiej

**MVUGLIS**

KONDITERIJOS GAMINIŲ FABRIKAS  
**tagatis**

**Lakštingala**  
KAVINĖ - RESTORANAS  
CAFE - RESTORANAS

**LIETUVA**

**A WILEŃSKIE  
BUM**

Patronat telewizyjny i radiowy:

**TV POLONIA**

**LR**

### Uśmiechnij się



W przepelnionym tramwaju siedzi błąd, siny wymęczony student. Pod oczami sine cienie, przez lewą rękę przewieszony płaszcz.

Wsiada staruszka. Student ustępuje jej miejsca i łapie się uchwytu. Staruszka siada, ale zaniepokojona przygląda się studentowi:

— Przepraszam, młody człowieku! To bardzo ładnie że zrobił mi pan miejsce, ale pan tak błado wygląda. Może pan chory? Może... niech lepiej pan siada. Nie jest panu słabo?

— Ależ nie, nie! Niech pani siedzi. Ja tylko, widzi pani, jadę na egzamin, a całą noc się uczyłem bo mam średnią 4,6 i chcę ją utrzymać.

— No to może da mi pan chociaż ten płaszcz do potrzymania?

— A, nie! Nie mogę! Zresztą to nie jest płaszcz. To kolega. On ma średnią 5.0.

### Polka zwyciężczynią konkursu śpiewaczego w Brukseli

## Wygrała najmłodsza

Polski sopran, Iwona Sobotka, zwyciężyła w prestiżowym konkursie muzycznym imienia belgijskiej królowej Elżbiety, w Brukseli, w jego tegorocznej edycji dla śpiewaków.

22-letnia polska śpiewaczka została w pokonanym polu wielu starszych, utalentowanych śpiewaków. Polka, najmłodsza uczestniczka konkursu, otrzymała 20 tysięcy

### Dziecko za kierownicą — Musiał odreagować

12-letniego chłopca za kierownicą luksusowego mercedesa mknącego z prędkością do 200 km na godzinę zatrzymał po trwającym kilkanaście minut pościgu patrol czeskiej policji drogowej na autostradzie z Pragi do Pilzna i granicy z Niemcami.

Uwagę policjantów mercedes zwrócił nie tylko zdecydowanie przekraczając dopuszczalną prędkość. Funkcjonariusze drogowki byli wręcz zaszokowani, kiedy w samochodzie, który jedynie mignął obok ich wozu patrolowego z radarem, nie widzieli kierowcy. Policjanci ruszyli w pościg. Prędkość uciekającego mercedesa przekraczała 180 kilometrów na godzinę. Chwilami auto jechało nawet 200 km/h. Po kilkunastu minutach samochód zatrzymał się. „Policjanci byli kompletnie zaskoczeni, kiedy stwierdzili, że za kierownicą siedział 12-latek. Szok był tym większy, że wyglądał na 10 lat” — powiedziała rzeczniczka prasowa policji Praga-wschód Diana Buszkova. Chłopiec do luksusowego mercedesa swego ojca wsiadł o czwartej rano w Pelhrzimovie. Udało mu się przejechać ponad 100 kilometrów autostrady D1 do Pragi, przejechać przez czeską stolicę i wyostać się na autostradę D-8. Zatrzymany został około 6 rano.

12-latek, jak poinformowała rzeczniczka prasowa policji środkowych Czech Sonia Budska, jako nieletni nie może zostać ukarany. Z ustaleń policji wynika, że chłopak zdecydował się na przejażdżkę autem ojca, kiedy w reakcji na złą ocenę w szkole — rodzice zabronili mu przez tydzień jeździć na rowerze. „Potrzebowałem odreagować” — wyjaśnił policjantom. PAP

### Postrach piratów drogowych

#### Nikłe szanse

Włoska policja drogowa zyskała potężną broń przeciwko kierowcom nagminnie przekraczającym dozwoloną szybkość i dopuszczającym się innych wykroczeń drogowych.

Są to sportowe bolidy Lamborghini Gallardo o mocy 500 KM, zdolne do rozwijania szybkości 300 km/h. Szanse ucieczki przed takim wozem patrolowym są raczej nikłe. Pierwsze Lamborghini, pomalowane na tradycyjne białoniebieskie policyjne kolory i wyposażone w przepisowe światła na dachu, rozpoczęło służbę na autostradzie Salerno-Reggio di Calabria, znanej z szaleństw piratów drogowych. Wozy policyjne tego typu będą też wykorzystywane do transportu do szpitali organów do przeszczepu. PAP

### Pogoda

#### Nadal lokalne deszcze

W ciągu najbliższych dwóch dni utrzyma się podobna pogoda — lokalne deszcze, temperatura 10-16 stopni ciepła.

Dzisiaj przelotne opady, temperatura 11-16 stopni.

Jutro miejscami będzie padało. W nocy 3-8, w dzień 10-15 stopni ciepła.

### Kalendarium

\* Wtorek (18. V) jest 139 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 230 dni.

\* Znak Zodiaku — Byk.

\* Imieniny: Sandry, Eryka, Edwina, Feliksa.

\* Wschód Słońca — 5.07, zachód — 21.24.

Długość dnia 16 godz. 17 min.

\* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 11 maja.

Międzynarodowy Dzień Muzeów

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 18 maja 2004 r.

#### Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9293
Dolar australijski	2,0091
1000 rubli białoruskich	1,3570
Dolar kanadyjski	2,0991
Frank szwajcarski	2,2439
Korona czeska	0,1081
Korona duńska	0,4640
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1392
100 forintów węgierskich	1,3459
Juanie chińskie	0,3539
Łat łotewski	5,2909
Korona norweska	0,4223
Złoty polski	0,7244
Rubel rosyjski	0,1007
Korona szwedzka	0,3777
1 mln lir tureckich	1,9133
Griwna ukraińska	0,5498
Korona słowacka	0,0856

### Wynajem autokarów

**SOFINA**

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

kazała się „nadzwyczajną techniką i ekspresją” i to w bardzo różnych utworach. Swoją klasę potwierdziła w półfinale i finale. „Polski sopran porwała się na wszystko i niemal zawsze osiąga sukces” — komentowali belgijscy recenzenci. Do konkursu przystąpiło w tym roku 106 śpiewaków z 37 krajów, w tym pięcioro Polaków.

PAP

Opr. Z. Ż.